

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najlejszy numer liczy 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w pol.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr 166-31

Cena numeru

w Toruniu

i na prowincji gr. 20

Reklama w redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji: dzienne 402, nocny 211  
Telefon Administracji 284

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 7, telefon 214-94 - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 - Trzemeszno, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV.

Toruń, czwartek 31 marca 1932

Nr. 74

ZAKŁAD GAZOWY W GDYNI

BIURO: Gdynia, ul. Portowa  
(Dom Gazoliny) tel. 1027

GAZOWNIA:  
Chylonja, tel. 1166

ZAWIADAMIA

ze w środę, dnia 30-go marca br.

przystępuje do napełniania

GAZEM

sieci rurociągów ulicznych.

## Na jakich warunkach zawarto pokój celny polsko-niemiecki

(o) Warszawa, 30. 3. (tel. wł.). W związku z dojściem do skutku porozumienia polsko-niemieckiego w dziedzinie wzajemnego obrotu towarowego agencja "Iskra" dowiaduje się, że porozumienie o idzie w tym kierunku, iż rządy obu państw nie zaostrzą obustronnych zarządzeń bojowych, wprowadzonych w chwili wybuchu wojny celnej, a z drugiej strony utrzymają w ogólnych zarysach wzajemną wymianę towarową, jaka istniała pod koniec roku ubiegłego.

W obecnym okresie kryzysowym, muszącym wszystkie państwa do wyławiania zarządzeń specjalnych w obrocie swych bilansów handlowych, znalezione jednak dla polsko-niemieckiego obrotu towarowego platformę, którą oba rządy przyjęły. Mając na uwadze, że przedłużenie stanu wojny celnej spowodowane było nieratyfikacją przez Niemcy podpisanej w 1930 r. umowy handlowej oraz że zniesienie wszystkich ograniczeń o charakterze bojowym okazało

się niemożliwym wobec odmowy ze strony niemieckiej, spodziewać się należy, że osiągnięte obecnie w bardzo wąskich granicach porozumienie będzie mogło być stopniowo rozbudowane i doprowadzi wreszcie do istotnego pokoju celnego między Rzeszą niemiecką a Polską.

Berlin — 30. 3. (PAT). Dziennik u-

staw Rzeszy z dn. 29 marca ogłasza rozporządzenie rządu, uchylające stosowanie stawek maksymalnych w niemieckiej taryfie celnej do importu masła i jaj z Polski. Począwszy od dn. 1 kwietnia br. obowiązować będą przy imporcie masła i jaj z Polski na nowo stawki autonomiczne.

## Nareszcie!

### Całkowite zawieszenie działań wojennych japońsko-chińskich

Szanghaj — 30. 3. (PAT). Według urzędowego komunikatu japońskiego, wczoraj rano zawarty został układ w sprawie całkowitego zaniechania działań wojennych chińsko-japońskich.

Tokio — 30. 3. (PAT). Chińsko-japońskie rokowania pokojowe nie ustaliły jeszcze najważniejszych punktów, dotyczących wycofania wojsk japońskich. Konferencja w tej sprawie zbierze się ponownie w dn. 31 bm.

## Konferencja czterech

### odbyć się ma w Genewie a nie w Londynie

Paryż, 30. 3. (PAT). W ciągu dnia o negdajszego żaden nowy szczegół nie wyświetlił ostatecznie sytuacji w sprawie spotkania premierów francuskiego i wielko brytyjskiego. Mimo to w tutejszych kołach utrzymują uporczywie, że Tardieu nie zmienił poprzednio zamierzonego udania się w przyszłą sobotę do Londynu celem rozpatrzenia z Mac Donaldem głównie spraw, jakie w obecnej chwili interesują oba rządy.

Wedle ostatniej wiadomości z Rzymu, minister Grandi, przebywający obecnie na wyspie Rhodos będzie mógł przybyć do Londynu w każdej chwili. Pomimo życzenia Mac Donalda, ażeby konferencja czterech odbyła się w Londynie i to w najbliższym czasie jest możliwe, że będzie ona odroczone na później i odbędzie się prawdopodobnie w Genewie, kedy przedstawi

ciela mocarstw zbiorą się tam w związku z wznowieniem obrad konferencji rozbrojenowej.

Berlin — 30. 3. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego kanclerz Brüning miał zdecydować o przyjęciu zaproszenia rządu angielskiego. Według informacji prasy, kanclerz przerwie swój urlop wypoczynkowy i wyjedzie do Londynu w piątek celem wzięcia udziału w konferencji czterech mocarstw. Decyzja zależy od stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie rząd włoski.

Paryż, 30. 3. (PAT). Premier Tardieu przyjął wczoraj ambasadora Wielkiej Brytanji lorda Tyrella. Tematem rozmów była bliska podróż premiera Francji do Londynu. Po konferencji oficjalnie potwierdzono, że w końcu tygodnia Tardieu uda się do stolicy Anglii, dokąd wyjedzie w towarzystwie ministra Flandina.

## Stalin ciężko zachorował?

### Tajemniczy wyjazd do Moskwy znanego lekarza niemieckiego

Berlin, 30. 3. (PAT). W prasie niemieckiej pojawiła się wczoraj pogłoska o ciężkiej chorobie Stalina. Do łóżka chorego wezwany został znany internista niemiecki prof. Zondek, który przed kilku dniami wyjechał do Moskwy. Wiadomość ta dementują koła sowieckie.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” tłumaczy,

że prof. Zondek wyjechał do Moskwy celem dokonania dorocznej konsultacji lekarskiej wyższych urzędników sowieckich. Konsultacja taka odbywa się co roku na zlecenie rządu sowieckiego.

W tym celu rząd sowiecki wzywa w pewnych odstępach czasu kilku znanych lekarzy zagranicznych do Moskwy.

## 1-go kwietnia 1932 r.

### ważnym dniem dla Austrii

Wiedeń — 30. 3. (PAT). Dzienniki donoszą, że dzień 1 kwietnia będzie dla Austrii dniem ważnym zarówno pod względem handlowym jak i politycznym. W dniu tym upływa termin wypowiedzenia najważniejszych traktatów handlowych, t. j. z Czechosłowacją. Ju-

gosławia, Węgrami i prowizorycznego traktatu handlowego z Polską. Prasa podkreśla, że traktat handlowy z Węgrami jest niekorzystny dla Austrii, wobec czego konieczne są nowe rokowania. Za wzór służyć ma Austrii nowe zawarte umowy handlowe z Włochami.

## Min. Zaleski objął urządowanie

Warszawa — 30. 3. (PAT). Po powrocie z Genewy p. minister Zaleski objął urządowanie.

## Deficyt budżetowy Rzplitej

(o) Warszawa — 30. 3. (Tel. wł.). Deficyt budżetowy za luty wynosi 29.374.000 zł.

Ogółem za 11 miesięcy bieżącego okresu budżetowego deficyt wynosi 159.214.000 zł.

## Druga ogólnopolska konferencja psychotechniczna

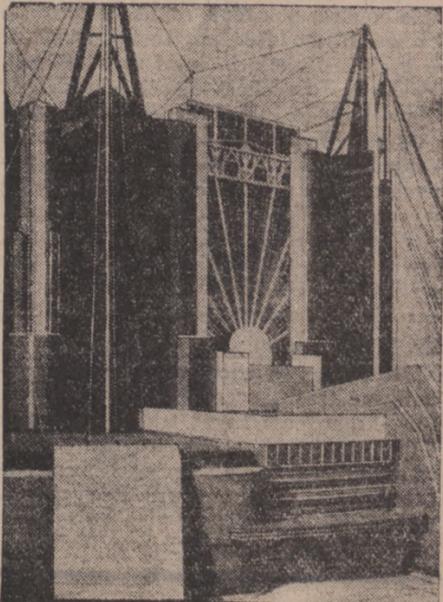
Warszawa, 30. 3. (PAT). Wczoraj w lokalu związku inżynierów kolejowych przy ul. Kruczej nr. 14 rozpoczęły się 3-dniowe obrady drugiej ogólnopolskiej konferencji psychotechnicznej. Konferencja, w której biorą udział specjaliści z dziedzin psychotechniki ze wszystkich dzielnic Polski obraduje nad zagadnieniem oceny psychotechnicznej, badania charakteru, organa cji porad zawodowych oraz metody badania inteligencji.

## Zgon dwóch wybitnych uczonych

Lwów, 30. 3. (PAT). Zmarł tu znakomity lekarz internista dr. Lesław Gluźniński, emerytowany profesor uniwersytetu lwowskiego, znany badacz gruźlicy.

Poznań, 30. 3. (PAT). W czasie świąt zmarł tu w wieku lat 80 dr. Bolesław Erzepki, wybitny uczony, honorowy profesor uniwersytetu poznańskiego historyk literatury i badacz języka staropolskiego. Dr. Erzepki otrzymał przed paru laty nagrodę literacką miasta Poznania za całokształt swej działalności naukowej i literackiej.

## Fantastyczne budowle w Chicago



Wystawa światowa w Chicago przygotowana jest na olbrzymią skalę. Komitet wystawy wznosi cały szereg wspaniałych, wprost fantastycznych budowli. Powyżej potężna budowla pałacu Komunikacji.

## Dwóch przywódcy Heimwehry

Książę Stahrenberg sprzedaje swe majątki

Wiedeń, 30. 3. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą o trudnościach finansowych, w jakie popadł przywódca Heimwehry książę Stahrenberg. Długi jego wynoszą 3 miliony szylingów. Czynnione są starania, aby zaspokoić wierzycieli w drodze ugodowej. W tym celu ma być sprzedana część posiadłości księcia Stahrenberga. Jako przyczynę zachwiania się finansowego księcia Stahrenberga podają wielkie wydatki na utrzymanie Heimwehry i ciężkie położenie na austriackim rynku drzewnym.

## Groźne bandy atakują stolicę Mandżurii

Orang-Uzun — 30. 3. (PAT). Wobec groźby zaatakowania miasta przez wielkie bandy władze poczyniły odpowiednie zarządzenia w celu ufortyfikowania stolicy nowego państwa mandżurskiego. Otrzymało wiadomość, że banda, składająca się z 3.000 ludzi zbliża się do miasta Nung-Gan. W celu obrony miasta wysłano silny oddział policji.

## Dzień katastrof samochodowych w Paryżu

(o) Paryż, 30. 3. (Tel. wł.). W ciągu poniedziałku uległo w Paryżu 120 osób cięższemu lub lżejszemu wypadkom samochodowym, z czego 34 wypadki były śmiertelne.

## Zepelin wrócił z Brazylji

Berlin, 30. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 16.37 sterowiec „Hr. Zeppelin” po powrocie z Ameryki Południowej wylądował we Friedrichshafen.

# Zwrot ku poprawie gospodarczej

Bank Gospodarstwa Krajowego ukończył właśnie prace nad zestawieniem wyników stanu gospodarczego Polski w miesiącu lutym b. r. Z zadowoleniem stwierdzić trzeba, że wydana na podstawie ogólnego zestawienia tych wyników opinia o gospodarczej sytuacji kraju jest dodatnia, — i to nie tylko z punktu widzenia walki z kryzysem, ale i z punktu widzenia niewątpliwie osiągniętych, realnych sukcesów, które nawet w okresie normalnego rozwoju życia gospodarczego należałoby uważać za poważne. Opinia zaś ta nabiera jeszcze wyraźniejszej wymowy zarówno na tle zgodnej z nią, znanej oceny naszego położenia ekonomicznego, wypowiedzianej niedawno przez ambasadora Willysa, — jak i na tle faktu, że właśnie miesiąc luty, jako przejściowy między sezonem zimowym a sezonem wiosennym, jest dla życia gospodarczego w każdym państwie zazwyczaj okresem najcięższym. Jeżeli więc właśnie luty w naszym życiu gospodarczym dał ogólny bilans dodatni, — to winno to stać się dla całej psychiki polskiej momentem krzepiącym, jako stwierdzenie, że wytrwała praca rządu i wysiłki idące z nim społeczeństwa wyjadają w kierunku przelamywania kryzysu pozytywne rezultaty.

Jako jeden z pierwszych w tym kierunku faktów zanotować należy znaczniejsze odprężenie na rynku pieniężnym i kapitałowym, którego objawem jest przyrost wkładów i zwiększony popyt na papiery lokacyjne — przy zmniejszonym natomiast nacisku na instytucje kredytowe. Pewną rolę w zjawisku tem odegrał, oczywiście, niski naogół stan obrotów gospodarczych zagranicą, zwłaszcza w krajach sąsiadujących z Polską. Główną jednak przyczyną tego pomyślnego zjawiska jest fakt niewątpliwego uspokojenia na terenie politycznym, będący zasługą obecnego rządu, który — mimo wszelkich prób i wysiłków opozycji — swą rzeczową pracą zdobywa sobie z dnia na dzień coraz silniejsze zaufanie i zrozumienie u ludności.

Ujawniony w lutym wzrost wkładów i lokat bankowych pociągnął za sobą dalsze pomyślne skutki. Banki bowiem, dysponując w ten sposób zwiększonym kapitałem obrotowym, nie potrzebowały z jednej strony w tym stopniu, co przedtem, uciekać się do redyskonta, odciażając temsamem Bank Polski, z drugiej zaś strony mogły znacznie szerzej uwzględnić żądania klientów przy spłatach zobowiązań kredytowych. Jeżeli się zważy, że przy niemożności rozwinięcia się w dobie kryzysu większej akcji kredytowej, nie może się również należycie rozwijać i ten kredyt, jakim jest dyskonto weksli handlowych, — wówczas dopiero rozumie się, w całej pełni, jak wielką wagę dla życia gospodarczego posiada osiągnięta przez banki w lutym swoboda w liberalnym traktowaniu faktycznych potrzeb klientów.

W nieco gorszym stosunkowo położeniu znalazły się instytucje kredytowe, związane bezpośrednio z rolnictwem. Ciężkie bowiem położenie rolników zarówno hamowało możliwość przyrostu wkładów w tych instytucjach, jak i utrudniało likwidację dotychczasowych kredytów. Zjawiska tego jednak niepodobna uważać za stałe. Wypływa ono bowiem raczej z koniunkturalnych trudności, przeżywanych obecnie przez rolnictwo, — przy tej wyteżonej zaś akcji, jaką w kierunku niesienia rolnikom pomocy nie od dziś przejawia rząd, należy również i w tym względzie oczekiwać w nadchodzącym sezonie wiosennym stopniowej, ale stałej poprawy.

Również i w dziedzinie przemysłu zanotować trzeba szereg pomyślnych faktów. Mimo poważnych trudności w produkcji węglowej, — powstrzymany został w lutym spadek wytwórczości hutnictwa metalowego, który w poprzednich miesiącach niekiedy przybierał niepokojące rozmiary. Wzrosła mianowicie wytwórczość

stalowni i walcowni; produkcja wysokich pieców i produkcja hut cynkowych nie wykazały jeszcze wprawdzie tendencji ku zwyczaj, zdołały jednak przystąpić do likwidacji poprzednio nagromadzonych zapasów, co już samo przez się stanowi dowód ich zdolności do przetrwania.

Znaczniejsze ożywienie zaznaczyło się dalej w dziale przemysłu chemicznego; przedewszystkiem w produkcji nawozów sztucznych. Zwiększyła się również wytwórczość w dziedzinie przemysłu włókienniczego i drzewnego. W pozostałych gałęziach produkcji przemysłowej, aczkolwiek nie wykazały one tak wyraźnej poprawy, zarówno stan zatrudnienia jak wytwórczości zdołał utrzymać się poza nieznacznymi wyjątkami na poziomie z miesięcy poprzednich, co również jest dowodem ich odporności na napór skutków kryzysowej sytuacji.

Najpomyślniejszym jednak objawem w stanie gospodarczym Polski jest jej dodatnie saldo bilansu handlowego, które w lutym b. r. wzrosło do sumy 34 milionów złotych. Fakt ten ma Polska do zawdzięczenia dwu zasadniczym przyczynom, chlubnie świadczącym zarówno o zdolnościach gospodarczych rządu, jak i o rozumnej umiejętności dostosowywania się społeczeństwa do nakazów chwili. Pierwszą z nich jest: zmniejszenie się

obrotów towarowych z zagranicą przez ograniczenie zbędnego importu, — drugą zaś: znaczne zwiększenie się wartości polskiego wywozu, dzięki któremu towar polski, mimo trudności kryzysowych, zwycięsko potrafił zdobywać sobie nawet w dzisiejszym okresie nowe rynki zbytu.

Jest to fakt zbyt wymowny, ażeby go ktokolwiek zdołał przemileżeć lub przesłonić sofistyką biadań, utyskiwań czy napaści na rząd, choćby ubranych w wykrętną formę „dbania o interes ludności”. Jeżeli, mimo szalejącego w całym świecie bezrobocia, Polska posiada przy 32 milionach mieszkańców zaledwie jeden i jedną dziesiątą procentu bezrobotnych, — jeżeli Polska w najcięższym okresie roku, jakim dla każdej gospodarki państwowej jest miesiąc luty, potrafiła uzyskać w dziedzinie pieniężnej, przemysłowej i handlowej sukcesy, — jeżeli Polska, mimo powszechnego zastoju światowego, zdobywa się na poważne nadwyżki w swym bilansie handlowym, — to jednak wymowa tych wszystkich faktów jest zbyt silna, ażeby ją można było ocenić inaczej, niż objaw zwrotu ku poprawie gospodarczej.

Tej prawdy — opozycja nie potrafiła obalić.

## Jugosłowianie ku czci Marszałka Piłsudskiego



Celem uczczenia Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się w Białogrodzie uroczysta akademja. Na zdjęciu naszym siedzą w pierwszym rzędzie od strony lewej: nacjusz Apostolski mgr. Pelegrinetti, poseł rumuński w Białogrodzie Guranescu i prezes Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej prof. Arandzelo vic.

## „Ten, co poświęcił życie obronie Ojczyzny“

Paryskie „Figaro“ o roli Marsz. Piłsudskiego w życiu Polski  
„Figaro“ paryski zamieszcza z okazji imienia Marszałka Piłsudskiego ciepły, serdeczny artykuł o Wodzu sojuszniczej armii polskiej i pisze: „reformator Polski: ze wszechmiar jest godny być wzorem dla armii wielkiego zmarłychwstałego narodu.“

Wiadomo jak kapitalną rolę odegrał w zaimprovizowaniu a potem zorganizowaniu armji polskiej od roku 1919.

Marszałek Piłsudski urodził się w r. 1867, młodości jego towarzyszyły wspomnienia całe rozdręgane jeszcze powstaniem z roku 1963. Poświęcił on swe życie

oswobodzeniu Ojczyzny, zaaresztowany jako student został zesłany na Sybir i kilkakrotnie przebywał w więzieniu. W mędrzyczasie jednak nie przestawał tworzyć ugrupowań o charakterze militarnym.

Marszałek Piłsudski jest dziś tylko ministrem wojny, lecz wielki ma wpływ na naród. Jest on dziś personifikacją twórczego sentymentu patriotycznego wśród naszych przyjacielów na wschodzie, a radość z jaką obchodzi się jego imieniny jest echem słusznej wdzięczności narodu polskiego.

## Córka Masaryka głosi „Rozejm Boży“

Jednym z najstarszych i ciekawych przejawów życia w średniowieczu, był tak zwany „Rozejm Boży“, uchwalony już w r. 1087 w Elnie, malej miejscinie w Pirenejach, na soborze kościelnym. „Rozejm Boży“ było to zawieszenie wszelkich walk na czas ściśle określony.

Za przykładem średniowiecza poszła Czechosłowacja, której parlament i partje polityczne postanowiły na okres świąt Wielkanocnych zawrzeć „Rozejm Boży“ i przerwać wszelkie walki polityczne. Za pośrednictwem stacji radiowej cały przebieg uroczystości parlamentarnej w Wielką Sobotę i przemówienia zostały na falach eteru przesłane w świat szeroki, do

wszystkich krajów i ludów.

Uroczystość ta odbyła się w parlamencie w Pradze; przemawiali przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych, złożonych na przeciąg trzech dni wspólną myślą współpracy dla dobra ogółu. Najwięksi dostojnicy państwa z prezydentem Masarykiem na czele wzięli udział w uroczystościach „Rozejmu Bożego“, który zdołał być uznaniem całego narodu.

Inicjatywa „Rozejmu Bożego“ wyszła od córki prezydenta, dr. Alicji Masarykowej, prezeski czeskiego Czerwonego Krzyża, która zjednała dla swego planu zarówno szersze koła polityczne, jak i pra-

## S. p. ks. biskup Zygmunt Łoziński

W wielką Sobotę zmarł sp. ks. Łoziński, biskup diecezji Pińskiej.

Sp. ks. biskup Zygmunt Łoziński urodził się 5 czerwca 1870 r. w Boracinie w województwie Nowogrodzkim. Po ukończeniu gimnazjum ze złotym medalem, wstąpił do seminarjum duchownego, a następnie ukończył Akademię Duchowną w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w Petersburgu 25 czerwca 1895 r.

Młody kapłan rozpoczął trudną pracę duszpasterską na terenie petersburskim, gdzie szybko zdobył zaufanie nie tylko katolików lecz i prawosławnych. Ożywiony gorącą miłością bliźniego wywiał duży wpływ na młode pokolenie kapłanów jako profesor seminarjum duchownego, gdzie położył ogromne zasługi, oraz na całą polonję petersburską, wśród której pracował niestrudzenie.

W czasie Wojny światowej ks. Łoziński spieszył z czynną pomocą tak moralną jak i materialną rzeszom nieszczęśliwych pozostających na bruku rodaków.

Gdy Stolica Apostolska postanowiła przywrócić do dawnego życia diecezję Mińską, zarządzaną przez metropolitów mohylowskich, na stanowisko odrodzonej diecezji Papież Benedykt 15-ty wyznaczył ks. kanonika Łozińskiego. Nominacja nastąpiła dnia 2 listopada 1917 r., a w dniu 28 lipca 1918 Dostojny Zmarły otrzymał sakrę biskupią z rąk J. E. ks. arcybiskupa Kakowskiego w Warszawie.

W czasie wojny polsko-rosyjskiej ks. biskup Łoziński nie opuszcza swej diecezji mimo niebezpieczeństw i ukrywając się wśród błot pińskich pełnił swą misję pasterską; po zakończeniu zaś wojny organizuje nową diecezję, funduje seminarjum duchowne i odbudowuje kościoły oraz parafje, pracuje też gorliwie nad ideą zjednoczenia Kościołów, niejednokrotnie chwytając za pióro.

Po krótkiej chorobie i operacji ks. bisk. Łoziński zmarł, osierocając swą diecezję w 62 roku życia.

Requiescat in pace!

## Porozumienie cukrowe osiągnięte

Donoszą z Paryża, że na odbywającej się tam międzynarodowej konferencji cukrowej osiągnięte zostało zasadnicze porozumienie między poszczególnymi delegatami. Kuba zgodziła się na obniżenie swojej produkcji rocznej do 2.500.000 tonn, a równocześnie ustalono produkcję grupy europejskiej wraz z Jawą i Peru na 3.300.000 tonn.

Dalsze obrady w tej sprawie, które przyniosą już zapewne definitywne załatwienie, toczyć się będą na międzynarodowej konferencji producentów cukru, która w dniu 13 czerwca rb. rozpocznie się w Paryżu.

## Czy Komitet do spraw bezrobocia będzie istnieć dalej?

Jak się dowiadujemy, sprawa dalszego utrzymania Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, który utworzony został na czas do 1 kwietnia br. nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana.

Naczelny Komitet wystąpił do rządu z wnioskiem częściowej likwidacji, a mianowicie z projektem dalszego utrzymania sekcji pracy, przy jednoczesnym zlikwidowaniu sekcji pomocy bezrobotnym. Jak słychać jednak, w łonie rządu przeważa tendencja dalszego utrzymania całkowitej działalności Komitetu.

Jednocześnie roztrząsana jest sprawa dalszego stosowania dopłat na rzecz bezrobotnych do opłat telefonicznych, telegraficznych i pocztowych. Opłaty te prawdopodobnie zostaną zniesione. Ostateczne decyzje w sprawie istnienia Naczelnego Komitetu oraz utrzymania dopłat zapadną przed końcem miesiąca.

## Uprawnienia rodzin osób zaginionych po wojnie

Ministerstwo pracy i opieki społecznej wyjaśniło sprawę ubiegania się o zaopatrzenie ze skarbu państwa przez rodziny osób zaginionych na terenie i w czasie działań wojennych.

Ministerstwo wyjaśniło, że podania o uznanie danej osoby za zaginioną w związku z działaniami wojennymi wnosić mogą: żona zaginionego, dzieci ślubne i nieslubne, których ojcostwo jest prawnie stwierdzone, dzieci adoptowane przez zaginionego, które były na jego utrzymaniu, oraz rodzice zaginionego.

Do przyjmowania podań w tego rodzaju sprawach uprawnione są referaty inwalidzkie w starostwach.

■ Obudźmy się i łączmy  
Legion Młodych  
Okręg Pomorski ■

# „Ducha nie gaście!”

Niejednokrotnie już omawialiśmy polsko-germańską powieść Hansa Nitrama: „Napał na Prusy Wschodnie”, która wywołała panikę i przerażenie wśród biednych mieszkańców tej dawnej nadmorskiej dzielnicy Rzeczypospolitej. Prusacy wskutek popłochu przed możliwością wkroczenia „atłasliwej” a groźnej armii polskiej, ogarnięci psychozą wojenną zaczęli wycofywać swe oszczędności z kas i banków, a bogatsi postanowili rodziny swoje wysyłać do Niemiec, aby ocalić je przed srogimi okupantami polskimi. Doszło do tego, że prezydent ministrów pruskich Braun i nadprezydent prowincji Siehr musieli publicznie wystąpić w celu uspokojenia ludności a nawet prasa niemiecka potępiła „krakania” defetystycznego puszczyka, który tyle szkody narobił.

„Krankanie” to jednak było celowo obmyślane. HANS NITRAM — TO NADPORUCZNIK REICHSWEHRY — MARTIN SELDTE, brat twórcy Stahlhelmu. Zestawienie tych nazwisk mówi samo za siebie. Hans Nitram woła w zakończeniu swej powieści: „Die Deutschen sind wenig, schlecht ausgerüstet und haben keine Reserven” (Niemcy są mało i źle uzbrojeni, nie mają rezerwy) Konkluzja jasna: Zbrojenia dla Niemiec, reorganizacja „słabuchnej Reichswehry i... hejże na Pomorze!

Przez dziwną analogię smutną niewymownie, nasuwa się szereg porównań z broszurką polską Pietrykowskiego: „Odwrót...” Broszurka ta wprost „odwrotna” jak książka Hansa Nitrama przedstawia armię polską. Paradoksalnym zbiegiem okoliczności Niemiec opisuje polskie zwycięstwa, ofensywy i pochód oręża polskiego ku górze zdobywców, polski zaś autor wybrał sobie za temat „odwrót, hańbę, ucieczkę, rozprzeżenie...”

Sama okładka broszurki tej jest znamienna i trudno wprost uwierzyć, że znalazł się rysownik w Polsce, któremu otówek nie zadrażał w rękę, gdy kreślił zgarbioną, pochyloną wstydem sylwetkę żołnierza polskiego, który wszakże szedł wówczas ku świtom triumfu, ku zwycięskiej bitwie warszawskiej.

Oto kilka urywków:  
„Naraz jak duchy, jak mary senne, zjawiają się przed nami całe kolumny wojsk naszych, które cofają się tą samą drogą co my. Bez słowa, bez skargi, półsenni, półżywi, w niezmiernym szeregu przechodzą koło nas, wymijają nasz obóz, idą dalej, nie pytając nas wcale, co my za jedni...”

I przeszły te mary, te wojska znieznane, obdarte, bose, które broniły frontu naszego często po pierś w błotach i wodach porostawiając dnie całe.

— Polsko, czy to już Twój koniec? — pytamy się...

Całe oddziały opuszczają linię bojową, zarażając się wzajemnie swym stanem psychicznym...

Żadna siła nie jest w stanie zatrzymać cofających się...

Kule gęsto padają: żołnierze nasi ani się nie kryją przed nimi, ani nawet głowy nie schylają.

Fatalizm ogarnia wszystkich. Jesteśmy bezzilni...

Niema już Niemna; wnet nie będzie też armii polskiej, tej silnej i odpornej; armii polskiej, która niedawno temu cały świat zadziwiła swym zwycięstwem.

Są tylko nędzarze obdarcy, głodni, żołnierze-tulące... A bezlitosne słońce lipcowe drwi z nas, pali nasze ciało, nasze mózgi...

Żołnierz gnał naoslep w ciemności jakby opętany przez czarne jakieś siły. Wstrzymać nie było go można; noc stała temu na przeszkodzie. W oka mgnieniu front nasz był ogołocony. Zostaliśmy sami, dowódcy bez żołnierzy.

Idzie armia niemych i martwych żołnierzy...

Oni nie oglądają się za siebie, oni tylko idą przed siebie, bez myśli, bez uczucia...

Gdy wydano rozkaz: „cofać się”, żołnie-

rze nasi, którym nerwy zaczęły już wypowiadać posłuszeństwo, jak szaleni zaczęli uciekać, nie zważając na żadne dalsze rozkazy.

Nasi żołnierze, wycofali się w oka mgnieniu; zostaliśmy sami z dowódcą pułku. By nie wpaść w ręce nacierających bolszewików, zaczęliśmy także uciekać, i to małą dróżką, która prowadziła przez las”.

Rodzimy nasz Remarque nurza się wprost w morzu desperacji, a opisując błąd, niemrawo wspomnienia z dn. s erpniowej chwały, przytacza nam przynajmniej entuzjastyczne słowa francuza o polskim żołnierzu:

„Nasi gnali naprzód, wspomagani ogniem polskiej artylerji. Pułkownik francuski, znajdujący się w sztabie naszego pułku, ręce sobie zacierał i wciąż powtarzał po polsku: „Dobre wojsko, bardzo dobre wojsko” Voila les „bolchevistes se reculent!” „Nasi” dobrze biją!”

Jeśli przytaczamy powyższe urywk to bynajmniej nie mamy zamiaru kwestjonowania patriotyzmu autora, który podkreśla zresztą niejednokrotnie, że wojska te

„dla Polski głód i nędze znosiły w zwycięskiej walce z hordami bolszewickimi.”

Chodzi o coś innego: o napiętnowanie tej dziwnej, CHOROBLIWEJ MANJI ZAŁOBNICTWA, trującej pozostałość po czasach niewoli, która we wszystkim zawsze i wszędzie, każe nam jak zawodowym rozpacznikom i desperatom upatrywać same smutne i tragiczne okropności.

PSYCHOZA TA, DOWÓD SŁABOŚCI GAŚNIĘCIA I ROZKŁADU WINNA ZCZEZNAĆ JAKNAJPRZĘDZ JĘ ZYCIA NIEPODLEGŁEJ POLSKI; nic nie zbuduje bowiem, a wszystko wypaczy i we łzach rozmoczy. Mamy tego przykład nawet św eżo w prasie, w artykułach związanych z samą kwintensencją radości, jaką jest uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. I

tu boleść, skarga, rozpacz, żal i...wulgarna niemawieść święcą triumfy.

I tak, w pewnym piśmie czytamy z okazji „Wesołego” „Alleluja”:

„Jest źle, bardzo źle! Brak pracy dla najbardziej potrzebujących, brak konsumentów na podaż produktów przemysłowych i rolniczych. Brak zaufania wzajemnego i poparcia, słowem, coraz głębsza rozpacz i beznadziejność ogarnia szerokie warstwy społeczeństwa.”

W innym znów — również z okazji Wielkanocy:

### Wywiad z wleprzem.

Tym, którzy pragną o urzędzeniach wiedzieć gospodarczych świńskiego świata niechaj wystarczy jedna data: — bagno!

„Na laurach sen błogi jest oto treścią mej ideologii” — w największym spokoju grzebiąc się w gnoju knur mi odkwika. — i t. d.”

Inny znów autor artykułu o Zmartwychwstaniu poświęca specjalnie — ks. Skardze (którego kazania sejmowe dobrze by było, aby nauczyć się na pamięć), feljeton zaś świąteczny pisze na temat „gdzie nosić ordery... i stwierdza, że z tem niema kłopotu, bo — „człowiek ma odwrotną stronę medalu...” Chodzi tu, o polskie ordery. „I to szczególnie dziś, gdy o orderze Orła Białego tak piękny ukazał się artykuł w jednym z czasopism, że — pióro nam wzdraga się zestawiać go z powyższem!

Niechże nas Bóg broni i chroni przed tem koszmarnem, izawem, boleściwym nawławieniem gasnącej strupieszalej „ideologii” partyjnej, które ze Zmartwychwstałą Polską nie ma i nie może mieć nic wspólnego! Z. M.

## Cud Wielkopiątkowy we Włoszech

Starożytna, wielu wieków sięgająca tradycja twierdzi, że gdy święto Zwiastowania zbliżnie się z Wielkim Piątkiem, następują cudowne przemiany z przechowywaną w katedrze miasta Andria we Włoszech Środkowych relikwii Ciernia z korony Chrystusa Pana. Odzywają mianowicie i czwycieniej nanowo ślady Krwi Przenajświętszej.

Ponieważ w roku bieżącym nastąpił taki rzadki wypadek zbiegu obu uroczystości, do Andrii przybyły liczne pielgrzymki z Włoch i zagranicy w oczekiwaniu powtórzenia się cudu, a biskup miejscowy zarządził specjalne modły. Rzeczywiście, jak spodziewano się, w Wielki Piątek o godz. 4 m. 20 popoł. w obecności licznych rzesz ludu od trzech godzin trwającego na modlitwie cud powtórzył się. — Rozbrzmiały śpiewy i hymny dziękczynne, a następnie adoracja relikwii przez biskupa An-

drji, kapitułę, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Dla sprawdzenia autentyczności cudu i wyłączenia możliwości jakichkolwiek nieporozumień i podstępów zarządzono natychmiast jaknaściejszą kontrolę zjawiska. Przy kontroli tej obecnych było wielu uczonych włoskich i obcych, między innymi prof. Le Bon z uniwersytetu w Besancon. Po ceremonji w katedrze biskup Andrii pokazał relikwię z balonu pałacu biskupiego wielotysięcznemu tłumowi wiernych zgromadzonych na placu przed pałacem i ulicach przyległych.

Odnowione ślady Krwi św. trwają — wedle tradycji — czas bliżej nieokreślony. Czasami okres trwania cudu przedłuża się do 50 dni.

Nowy zbieg uroczystości Zwiastowania N. M. P. z Wielkim Piątkiem powtórzył się za lat 74. —

## Po zawarciu polsko-niemieckiego pokoju celnego

Prasa wiedeńska zamieszcza wiadomość o pomyślnem ukończeniu rokowań polsko-niemieckich, zaznaczając, że pozytywne rezultaty tych rokowań zażegnały niebezpieczeństwo wybuchu wojny celnej niemiecko-polskiej.

„Neue Freie Presse” donosi, że od czasu śmierci posła Rauschera jest to pierwszy zwrot ku lepszym w stosunkach handlowych polsko-niemieckich. Następca posła Rauschera poseł von Moltke może jako swój osobisty sukces zanotować nie tylko utrzymanie rynku polskiego dla eksportu niemieckiego, lecz także doprowadzenie do poprawy ogólnych stosunków między obu państwami, które po nieratyfikowaniu przez Niemcy traktatu handlowego ukształ-

towały się dość niepomyślnie.

„Neue Freie Presse” podnosi, że minister Zaleski, który wrócił obecnie z Paryża przagnał osobiście przeprowadzić końcowe rokowania z poselem von Moltke.

Zdaniem „Vossische Zeitung” osiągnięty został przedewszystkiem, od czasu śmierci posła Rauschera, zwrot na lepsze w stosunkach handlowych polsko-niemieckich. Umowa posiada charakter „układu kryzysowego”.

„Frankfurter Zeitung” zwraca uwagę na tymczasowy i przejściowy charakter układu warszawskiego, zaznaczając, że nie jest on w stanie zastąpić normalnego traktatu handlowego.

## W sprawie stosunków handlowych z Węgrami

Rokowania z Węgrami w sprawie uregulowania stosunków handlowych, naruszonych wskutek węgierskiej polityki dewizowej, nie dały dotychczas rezultatu. Obroty wzajemne ograniczone są do minimum. O ile chodzi o przywóz z Węgier do Polski reglamentowanych towarów, zauważyć należy, że celem wywarcia nacisku na Węgry, nie udziela się tymczasem z reguły zezwoleń na przywóz artykułów zakazanych do przywozu. Wyjątek czyniory jest jedynie w odniesieniu do wina. Naj-

większym szkopułem jest nadal sprawa dewiz, potrzebnych na pokrycie węgierskich zobowiązań wobec polskich eksporterów. Węgrzy widzieliby chętnie transakcje kompensacyjne, w których oczywiście po stronie importu do Polski odgrywałoby główną rolę wino. Z drugiej strony chcieliby oczywiście za wywożone do Polski towary pobierać gotówkę w dewizach. Wobec takiego stanowiska Węgier sprawa umowy nie posunęła się jeszcze naprzód.

## Angielska książka o Janie Sobieskim

Nakładem firmy wydawniczej Eyre & Spottiswoode ukazała się praca J. B. Mortona: „Sobieski, King of Poland” (cena 10 s. 6. d.)

Omawiając tę książkę londyński „The Universe” pisze: „Dość łatwo było Mortonowi spostrzec, że Jan Sobieski był jednym z wielkich bojowników chrześcijańskiej Europy. Rozumem i siłą charakteru przewyższał on swoich współczesnych, istotnie należąc nie do swojego wieku lecz do towarzysztwa tej elity, która indywidualnym męstwem ocaliła Europę w wielkim kryzysie ataków niewiernych. Czytając tę książkę wciąż przychodzą nam na myśl inni tego samego pokroju bohaterzy królowie. Sobieski pod Chocimem podobny jest do Izabeli walczącej z przemocą Maurów; Sobieski idący na Turków oblegających Wiedeń przypomina Karola Wielkiego idącego do Lombardji dla wyzwolenia Papieża; Sobieski swobodnie rozprawiający o duszy z kapłanami jest tradycyjnym obrazem tego typu królów, jakimi szczył się Europa w osobach Ludwika Świętego lub króla Alfreda.

## Studenci polscy na audjencji u Ojca św.

W Wielką Sobotę Ojciec Święty rozpoczął ponowne udzielanie audjencji. Jednymi z pierwszych, którzy dostąpili tego zaszczytu była grupa studentów Polaków z Warszawy i Krakowa, przybyłych do Rzymu pod przewodnictwem prof. Korzeniowskiego z Krakowa. —



## O usunięciu więzienia z „Puszczy Jodłowej”

Wstawiona w dziełach Żeromskiego „Puszcza Jodłowa” w górach Świętokrzyskich stanowi, jak wiadomo, na podstawie decyzji ministerjum rolnictwa, rezerwat przyrodniczy. Rezerwat ten będzie rozszerzony. Obejmie on mianowicie około 1.200 ha powierzchni. Wejda doń: dotychczasowy rezerwat na Św. Krzyżu oraz rezerwat na Lysicy, rozszerzony o partję Gołoborza i pas lasu, biegnący grzbietem pasma i łączący obydwie rezerwały.

Wkrótce m.n. sprawiedliwości przedstawiony będzie w związku z tem postulat Państw. rady ochrony przyrody, która uznała za pożądane usunięcie z dawnego klasztoru Benedyktynów na Św. Krzyżu ciężkiego więzienia, które zupełnie nie harmonizuje z położonym tu obok rezerwatem przyrodniczym.

## Nowe władze Zw. Artystów Scen Pol.

W Wielką Sobotę zakończył się walny zjazd Związku Artystów Scen Polskich. Ostatni dzień obrad poświęcony był rozpatrywaniu propozycji krakowskiego magistratu, dotyczącej gwarancji gaży artystów w wysokości tylko 50 proc., którą to propozycję po długich debatach odrzucono.

Wieczorem przystąpiono do wyborów nowych władz Związku. Na prezesa Związku jak już donosiliśmy wybrany został p. Robert Boelke. Skład zarządu przedstawia się jak następuje:

Członkowie: Boroński Jerzy, Chmurkowski Feliks, Janusz Jan, Krukowski Kazimierz, Kustowski Stanisław, Laskowski Tadeusz, Pawłowski Jan, Sulima Helena.

Zastępcy: Buczyńska Helena, Bołko Bolesław, Hałicz Michał, Kąkowski Kazimierz, Laskowski Stefan, Pony Rudolf, Poreda Eugenjusz, Wroncki Stefan.

Sąd koleżeński tworzą: W. Brydziński, W. Brzeziński, K. Borowski, G. Buszyński, S. Stanisławski i T. Trapsko-Krywultowa.

## Walny zjazd Związku Harcerskiego

W dniach 1 i 2 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie walny zjazd Związku Harcerskiego. W zjeździe wezmą udział członkowie władz naczelnych Z. H. P., instruktorzy i instruktorki harcerskie, delegaci kół przyjaźni harcersstwa, oraz przedstawiciele t. zw. starszego harcersstwa.

Program obrad zjazdu przewiduje sprawozdanie za rok ubiegły, wybory uzupełniające do zarządu, oraz wybory członków Naczelnej Rady Harcerskiej.

W dniu 3 kwietnia br. odbędzie się konferencja instruktorów harcerskich.

## Zniżka płac w przemyśle górnośląskim

Na podstawie orzeczenia komisji pojednawczo-arbitrażowej w Katowicach, obniżone zostały płace robotników w przemyśle ceglarskim o 5 do 10 proc.

Do komisji pojednawczo-arbitrażowej wpłynęły nowe wnioski o obniżenie płac robotników w kopalniach kruszców i hutach metalowych na Górnym Śląsku o 21 procent.

# Pretendentka do tronu Habsburgów

## — gwiazdą filmową

Hollywood jest miastem sensacji, ale nie często zdarza się tam taka gratka dla dziennikarzy, jak sprawa Elissy Landi. Ta nowa gwiazda filmowa, przypominająca urodą i sposobem gry wielkiego „vampa” Marlenę Dietrich, uchodziła przez długi czas za istotę wyjątkowo mało dostępną i nawet dumną. Od roku przeszło mieszka w stolicy kina, a właściwie nie się o niej nie wie — uskarżali się dziennikarze, których Elisa Landi traktowała pogardliwie, nie dopuszczając przed swe oblicze, albo konferując na tematy dla nich niedostępne, jak muzyka Wagnera lub nowe kierunki literackie w Europie. Z tych mądrych rozmów nie można było zrobić żadnego praktycznego użytku, a na pytania „zasadnicze” i „nieodzwonne”, jak np. „ile razy w życiu kochała się Pani” albo „co Pani myśli o prohibicji” — Elissa Landi z zasady nie odpowiadała, zmieniając temat konwersacji.

Wreszcie bomba wybuchła. Pewien dziennikarz, jak wszyscy dziennikarze, wszędożyłki znalazł w Bibliotece Publicznej w Nowym Jorku książkę zatytułowaną „Tajemnica cesarzowej Elżbiety”, napisaną przez matkę Elissy — hrabinę Zarnardi Landi. Książka ta nie tylko była sensacyjnie zatytułowana, ale miała i sensacyjną treść. Ni mniej, ni więcej hrabina Zarnardi Landi dowodziła, że jest córką cesarzowej Austrii, Elżbiety i cesarza Franciszka Józefa. „Matka moja — pisze autorka — nie mogła znieść atmosfery dworskiej, a obawiając się intryg, mogących skończyć się tragicznie, jak dowodziło tego najlepiej tajemnicze zaobójstwo, czy samobójstwo następcy tronu arcyksięcia Rudolfa, oddała mnie na wychowanie mieszczniańskiej rodzinie wiedeńskiej Kaizerów. Tragiczna śmierć cesarzowej stanęła na przeszkodzie uroczystemu wprowadzeniu mnie na dwór cesarski, a dalsze koleje mego życia nie pozwoliły mi na uzyskanie należnych praw”.

Hrabina Landi opisuje w swej książce dzieje swego życia, a więc pierwsze nieszczęśliwe małżeństwo z Ryszardem Kuhneltiem, synem radcy dworu cesarskiego, ojcem urodzonej 6 grudnia 1904 roku Elissy i młodszego od niej Franciszka, podróż do Kanady i drugie małżeństwo z arystokratą włoskim hrabią Landim. A dalej starania na dworze cesarskim w 1911 roku u cesarza Franciszka Józefa o nadanie dzieciom należnych im tytułów i majątków, uwieńczone wprawdzie zaofiarowaniem renty rocznej, ale bez oficjalnego, prawnego skutku, wyrażającego się w przyznaniu rodowego nazwiska Habsburgów — Elissie i Franciszkowi. Rozżalona hrabina Zarnardi Landi pisze wówczas książkę o sobie, która nie może znaleźć wydawcy ani w Italji, ani we Francji i Anglii i dopiero po wybuchu wojny ukazuje się na półkach księgarskich w Londynie.

Nie wiadomo czy romantyczna historia hrabiny Zarnardi Landi jest w stuprocentach prawdziwa, faktem jest jednak, że kiedy szcze-

gół jej wyszły na jaw, wszyscy dziennikarze Hollywoodu doszukiwać się zaczęli uderzającego podobieństwa między zmarłą cesarzową Elżbietą, a jej rzekomą wnuczką Elissą. Z profilu zupełnie ta sama twarz — twierdzą jedni, zamilowanie do muzyki wagnerowskiej, którą tak lubiła zmarła monarchini — to niezbity dowód, że historia hrabiny Landi jest prawdziwa — przekonują inni. Przedewszystkiem rozumiemy teraz już przyczynę dumy i wyniosłości Elissy, zdajemy sobie sprawę, że

to błękitna krew Habsburgów odezwała się w gwiazdce filmowej... I nawet warga Elissy jest typową wargą rodą Habsburgów, wyniosła i dumna...

Dziennikarze i Hollywood uwierzyli w cesarskie pochodzenie Elissy, ale sama Elissa nie przejmując się tem wcale, pozostawiając niezmordowanej matce marzenie o tronie, który istnieje już dziś tylko w wyobraźni córki cesarzowej Elżbiety, hrabiny Zarnardi Landi.

### Obrazek minionych świąt



Na zdjęciu naszym widzimy dwoje miłośników Zosę i Stefca, składających sobie życzenia wielkanocne i dzielących się jajkiem wielkanocnym.

### Przypadek — małą wspaniałego dzieła literackiego

Mark Twain, słynny satyryk i humorysta, odwiedził pewnego razu British Museum. W wielkiej sali, w której zgrupowane były przedmioty z wieku VI-go przystanął Twain przed wspaniałą zbroją i z zaciekawieniem zaczął ją oglądać ze wszystkich stron. Był to pancerz sira Sagramore, doradcy i rycerza „Okrągłego stołu” króla Artura. Po chwili wybuchnął głośnym śmiechem. Zaciekawiony przewodnik spytał go o powód wesołości.

Wówczas Mark, zanosząc się od śmiechu, wskazał na dziurę w pancerzu w okolicy serca, pochodzącą najwyraźniej od kuli muszkietu, wynalezionego o parę wieków później.

— A to co? Odkąd to zaopatrzeni byli rycerze króla Artura w broń palną. Czy British Museum ma więcej takich „historycznych okazów”?

Przewodnik rychło jednak wyprowadził Twaina z błędu i wyjaśnił przyczynę tego historycznego dziwostwa. Otóż za czasów Cromwella wpadła w czasie zamieszek do Museum garść najemnych żołdaków, którzy zaczęli niszczyć zabytki. Jeden z nich zupełnie pijany powiesił na piersi pancerza Sagramore'a kostkę do gry, odstąpił o kilka kroków, złożył się z muszkietu i wypalił. Strzasnął kość a zarazem przedziurawił pancerz.

Wyjaśnienie to pozbawione jest zupełnie fantazji — odpowiedział zamyślony i poważny już satyryk.

W kilka tygodni później ujrzała światło dzienne wspaniała satyra Twaina pt. „A Connecticut Yankee” (Skomplikowany Jankes). — Treścią utworu był epizod z życia rycerza Okrągłego Stołu króla Artura, przedziwnie a subtelnie skombinowany z czasami najnowszej przeszłości. Sir Sagramore oraz jego przyjaciele walczyli na turnieju, posługując się bronią palną, zdobywanie zamku wielkiego czarnownika odbywało się przy pomocy tanków i karabinów maszynowych itd.

W ten sposób drobny epizodzik w British Museum przyczynił się bezpośrednio do stworzenia arcydzieła literatury.

### Z tragedji Lindbergha

#### Na nowym tropie

Policja poszukuje usłone Flaischera, naczelnika szajki bandyckiej, który jest rzekomo sprawcą porwania dziecka Lindbergha. Flaischer był poznany z fotografią przez jednego z kontrabandzistów, który twierdzi, że następnego dnia po porwaniu dziecka Lindbergha widział Flaischera, gdy wsiadał na statek z pływającym dzieckiem. To zeznanie, złożone było policji w tym samym dniu, lecz ponieważ oczekiwano wówczas natychmiastowego zwrotu dziecka, policja nie zwróciła na nie żadnej uwagi.

Z drugiej znów strony donoszą, że pastor Dobson Peacock, który na własną rękę prowadzi poszukiwania dziecka Lindbergha, oświadczył, że jest bardzo możliwe, iż jeszcze w tym tygodniu dziecko będzie zwrócone rodzicom.

### Dwie wielkie wyprawy szybowcowe

Z początkiem sezonu lotniczego aerokluby polskie przystępują do ożywionej działalności w zakresie lotnictwa bezsilnikowego, które w roku ubiegłym poczyniło u nas wielki krok naprzód.

Aerokluby Lwowski i Warszawski organizują dwie wielkie wyprawy szybowcowe. — Aeroklub Lwowski urządza dwumiesięczną wyprawę do Bezmiechowej, która trwać będzie od 9 maja do 9 lipca br. Na wyprawie tej odbędą się wyższe kursy treningowe, kursy instruktorskie, loty samolotów bezsilnikowych, holowanych przez płatowce motorowe i t. d.

Aeroklub Warszawski organizuje w pierwszych dniach maja miesięczną wyprawę do Polichna w Górach Świętokrzyskich. Wyprawa ta posiadać będzie wyłącznie charakter szkoleny i celem jej jest wyszkolenie jaknajwiększej ilości pilotów szybowcowych, którzy następnie będą mogli trenować się na wyprawach do Bezmiechowej.

Z okazji obu wypraw odbędzie się w Bezmiechowej i w Polichnie szereg pokazów szybowcowych, wjazdów, wycieczek itp. M. in. wycieczkę zbiorową do Polichna organizuje Polski Touring Klub.

### Fox rozpoczyna produkcję filmów polskich

Dyrektor polskiej placówki Foxa p. Szwarzwald, zamierza w najbliższym czasie przystąpić do realizacji szeregu wielkich, długometrażowych filmów Foxa w Polsce. W przeciwieństwie do filmów polskich produkowanych dotychczas przez wytwórnie zagraniczne, filmy Foxa będą realizowane nie tylko przy pomocy artystów polskich, lecz wykonane będą w 100 proc. w kraju. W tym celu nawiązał już dyr. Szwarzwald kontakt z placówkami europejskimi Foxa w Berlinie i Londynie oraz z centralą w Nowym Jorku. Rewelacyjną tą wiadomością przyjęta zostanie zapewne przez miłośników kinematografii polskiej z prawdziwym zadowoleniem.

ANDRE ARMANDY.

## Czterech z Legji

6) Przekład autorzowany z francuskiego  
Przedruk wzbroniony.

Raporty dochodziły do Głównej Rezydencji, która je czytała z zaniepokojeniem, na marginesie robiła uwagi niebieskim ołówkiem, streszczała w tajnym raporcie i wysyłała samolotem do Paryża; ze wzmianka „bardzo pilne” i uwaga od siebie: „Nie może być mowy o bezpieczeństwie na granicach dopóki nie otrzymamy prawa pościgu.

„Prawo pościgu” upoważnia napaśniętego do wtargnięcia w granice sąsiada i jeśli ten nie stawia przeszkód ukarania napaśnika za spustoszenie swojej własności.

Jeśli to prawo istnieje dla ludzi prywatnych, nie obowiązuje ono dla narodów. Niemożliwym jest zastosować je bez uprzedniego traktatu opracowanego przez dyplomatów i zatwierdzonego przez rządy.

Otóż, nasz parlament w tym czasie — marzec 1924 — miał inne kłopoty niż zawieranie traktatów. W pełnym okresie wyborczym nasuwać wybrany inną troskę niż ich ponowne wybranie, zwłaszcza gdy odszkodnia był projekt zmniejszenia podatków, placącym je zaś narzucać groźbę ko-

sztownej ekspedycji, którą niejedynemu będzie uważał za próbę brutalnej aneksji... Doprawdy ten Abdel-Krim nie miał najmniejszego pojęcia o kurtuazji, a ci żołnierze z Afryki nudni byli ze swymi wymaganiami.

Dano im to do zrozumienia, wysła nie posilków odłożono do podpisania traktatu, a wygotowanie go powierzono dyplomatom. Co do reszty to armia afrykańska niejedno już widziała: — wytrzyma.

Wytrzymała istotnie. Tylko Abdel-Krim niewiele dbając o dyplomację i w dodatku uważając siebie za posiadającego barakę\*) Allacha i nie licząc się z prawem, przeszedł granicę na czele swych Riffenów. Wobec naszej bezczynności zagrożone pleciony przylączyły się do niego, a nasze wysunięte posterunki na północnym krańcu Uerghi zostały otoczone i odcięte od świata przez niezliczone hordy, które dobrze uzbrojone, do brzo wyćwiczone, zaczęły kopać szan-

\*) Baraka, cząsteczka potęgi boskiej pozostawionej przez Allacha człowiekowi wybranemu.

ce wokół naszych warowni w oczekiwaniu, aż głód, pragnienie lub słońce wydadzą im ich załogę.

Trzeba było wziąć na serio tak poważną groźbę i Paryż wydał nareszcie rozkaz mobilizowania rezerw.

Powstrzymam się dzisiaj od oszacowania tego, co nas kosztowało to opóźnienie i ile przyczyniło nam trudności.

Od listopada x...y pułk Legji Cudzoziemskiej stał w Krejderze dla uzupełnienia. Mówiąc prawdę, nudził się. Legionista nie jest stworzony do życia garnizonowego, gdyż staje znowu do walki z tem, przed czem uciekł podpisując swój zaciąg: mianowicie przed prześladowającym go demonem własnego wewnętrznego życia. Kamienne ściany dławia go, dach przysgniata, a względny komfort łóżka drażni swoim spokojem. Najlepszą ucieczką przed samym sobą jest dla niego tropienie wroga, ciężkie warunki, bezgraniczny horyzont i wyczerpująca marsze, źródło, żeby móc się napić i wykopać i ciężki sen znużenia w nocy pod płóciennym namiotem, z plecakiem pod głową i piaskiem za materac, Legionista jest tułaczem, uciekającym przed swym sobowtorem, którego się boi. Unieruchomić go, to dać sobowtórowi sposobność do owładnięcia nim znowu.

Rozkaz wymarszu nadszedł nagle do Krejdera 15 kwietnia. Nieszczęśli-

wa data. Ten, co ją wyznaczył, nie znał zwyczajów Legji; 15 wypadł w niedzielę, jest to dzień wypoczynku, który legionieści spędzają na dogadaniu swemu gardłu. A ta niedziela była w dodatku, dniem wypłaty, gdyż legionieści otrzymują swój żołd pierwsze go i piętnastego każdego miesiąca. — Lepiej jest unikać w takich dniach powierzenia nie ich własnym patrolom obowiązku przekonania brakujących przy apelu legionistów, że bramy koszar są na to, żeby do nich wracać. Każdy inny wybór wywołałby pewne szturchańce.

Gdy pułkownik wyraził swe zdanie co do tej niewczesnej daty, głos trąbki rzucił na cztery strony horyzontu wołania na alarm. Natychmiast z kamiarni, z nad strumienia i z pustyni legionieści poczęli napływać do bram koszar. Wielu z nich miało kepi na bakier mundur rozpięty, wzrok zamglony i niepewny krok. Jednakże, — gdy w dwadzieścia minut potem przedelfowali przed magazynem, — gdzie wydawano im wojenny rynsztunek, amunicję, żywność i paczkę z opatrunkami, nikogo nie brakowało do apelu i wszyscy chodzili prosto. Nikt nie mógłby powiedzieć, dokąd szli, ani co mieli robić, lecz był to koniec życia koszarowego. Wyprawa — szła na wyprawę! Któż mógłby się oprzeć temu czarodziejskiemu słowu?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Państwowy Bank Rolny spieszy z pomocą swym dłużnikom

W obliczu ciężkiego kryzysu, jaki przechodzi obecnie rolnictwo, Państwowy Bank Rolny zastosował szczegółowy plan ulg dla licznej rzeszy swoich dłużników i przystąpił obecnie, kosztem dużych ofiar przez siebie poniesionych dla jego realizacji.

Ułgi, jakie udzielone zostały dłużnikom Banku, zmierzają zasadniczo w trzech kierunkach: odroczenia spłaty zaległości, przedłużenia okresu spłaty pożyczek i obniżenia oprocentowania.

W szczególności w dziedzinie kredytu długoterminowego w listach zastawnych odraczane będą zaległości z tytułu rat, powstałe przed 1 stycznia br. na czas do 1 kwietnia 1933 r. wzgl. do 1 października 1934 r., w zależności od kategorii dłużników. Spłaty tych należności będą następnie rozkładane na warunkach możliwie dogodnych, przyczem odsetki od odroczonej zaległości nie będą wogóle pobierane. Obniżono zarazem na r. b. oprocentowanie od pożyczek długoterminowych w zależności od kategorii dłużników o 4, wzgl. o 2 proc. w stosunku rocznym, czyli o 2 albo

1 proc. przy racie półrocznej. Ponadto na życzenie dłużników, którzy zaciągnęli pożyczki w listach zastawnych na krótsze terminy, przedłużać się będzie okres spłaty tych pożyczek do 30-letniego okresu umorzenia.

Przy pożyczkach długoterminowych w obligacjach melioracyjnych zaległości z tytułu rat odroczone zostały narazie do jesieni b. r., a w międzyczasie Bank zbada możliwości płatnicze poszczególnych dłużników i zależnie od wyniku badań ustali ewentualnie dalsze proлонгaty. Równocześnie przedłuża się okres trwania tych pożyczek z 15 na 18 lat w ten sposób, aby spłaty kapitału rozpoczynały się 3 lata później, jak to było dotychczas ustalone. Ponadto zastosowano obniżenie oprocentowania o 2 proc. rocznie za 1932 r., przyczem w tejże racie część pożyczki zużyta na budowę odpływów korzystać będzie z dalszej jeszcze bonifikaty.

W dziale pożyczek, udzielonych z funduszy administracyjnych przez P. B. R. spłaty należności zostały również odro-

czone na 2 lata, a odsetki zwłoki od tych zaległości zostały darowane dla tych dłużników, którzy w latach 1932 i 1933 będą w terminie spłacali bieżące raty. Oprocentowanie w r. 1932 podlega obniżeniu dla pewnych kategorii pożyczkobiorców o 1 do 2 proc. w stosunku rocznym. Zostały również przyznane dość znaczne ulgi w spłacie należności rentowych w województwach zachodnich.

Wymienione wyżej ulgi we wszystkich rodzajach kredytów stosuje Bank **jedynie wobec tych dłużników, którzy spłacać będą regularnie bieżące i dalsze raty w terminach ich płatności i nie dopuszczą do ściągania należności Banku w drodze egzekucji.** Wobec dłużników, którzy mimo udzielonych ulg nie będą nadal wywiązywali się ze swych zobowiązań, zostaną wszystkie ulgi cofnięte.

W dziedzinie kredytu krótkoterminowego P. B. R. stosować będzie jedynie indywidualne, wyjątkowe ulgi w zależności od rodzaju kredytu i sytuacji materialnej dłużników.

## Z ziemi spiskiej



Na zdjęciu naszym widzimy gazdę z ziemi spiskiej w charakterystycznym stroju góralskim.

## Kartuzy

— Aresztowanie oszusta. W ubiegłym tygodniu władze policyjne przytrzymały w Kolanowie koło Kartuz poszukiwanego już od dłuższego czasu oszusta, który zjawił się do miejscowego rolnika Kupra i przedstawił jako urzędnik parowozowni w Gdyni, oświadczając, że z polecenia Dyrekcji Kolejowej zakupuje kamienie. Zachowanie się przybyłego wydało się Kuprowi podejrzane i dlatego też zawiadomił niezwłocznie miejscowy posterunek policji, który stwierdził, iż rzekomy urzędnik jest poszukiwanym przez policję oszustem, niejakim Tomaszem Guzem z Rado goszcza pow. starogardzkiego. Guza aresztowano i oddawiono do Komendy Powiatowej Policji w Kościerzynie.

# Poważny krok ku uzdrowieniu osadnictwa na Pomorzu

## Nowe ulgi finansowe dla osadników pomorskich

W rezultacie nsiłnych starań władz Pomorskiego Twa Rolniczego Pan Minister Reform Rolnych pismem z dnia 16 marca r. b. L. F. IV. 40/32/S. O. do Państw. Banku Rolnego zarządził zastosowanie względem osadników pewnych ulg finansowych.

Ułgi powyższe nie zatwierdza, wprawdzie wszystkich bolączek osadnictwa i stanowią za ledwie część postulatów PTR., tem niemniej jednak stanowią **POWAŻNY KROK W DZIEDZINIE UZDROWIENIA OSADNICTWA NA POMORZU.**

W myśl powyższego zarządzenia:

**A. Osadnictwa z parcelacji rządowej:**

1) **odroczone na przeciąg 2 lat spłatę zaległości z tytułu należności zapadłych do dnia 31. XII. 1931 r., a ściąganych przez Państwowy Bank Rolny:**

- od wszystkich dłużników funduszu zapomóg i kredytu ulgowego,
- od wszystkich nabywców gospodarstw z parcelacji rządowej z tyt. reszty ceny kupna, pod warunkiem terminowego uiszczania w 1932 i 1933 r. rat bieżących.

2) **obniżono odsetki za zwłokę na 6% rocznie w stosunku do wszystkich funduszy M. R. R. z zastosowaniem wstecz do zaległości.**

3) **umorzono powyższe odsetki za zwłokę za czas ubiegły, oraz za okres 1932 i 1933 r., o ile raty bieżące w 1932 i 1933 będą terminowo spłacone.**

4) **obniżono raty bieżące na okres 1932 r. o jeden procent w stosunku rocznym oprocentowania od należności z tyt. pożyczek z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego, oraz z tyt. reszty ceny kupna.**

5) **Dla pożyczek z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego obciążających gospodarstwa, korzystające z pożyczek w listach zastawnych Państw. Banku Rolnego ustalono dodatkowe obniżenie oprocentowania o 1% w stosunku rocznym na okres tegoż 1932 r., a przypadającą w tym okresie część rat na amortyzację kapitału odroczyć na dwa lata.**

6) **Ułgi w oprocentowaniu reszty ceny kupna sprzedaży ustalone na okres dwóch lat na podstawie zarządzenia M. R. R. z dnia 12. II. 31 r. Nr. 404/F. przedłużony na rok trzeci — od 1. lipca 1932 r. do 30. VI. 33 r.**

7) **Obniżyć na okres od 1. lipca 1931 r. do 31. grudnia 1932 r. oprocentowanie reszty ceny kupna o 2% rocznie nabywcem, którym zakredytowano należności przy oprocentowaniu 6 od sta w stosunku rocznym i do których niema zastosowania p. 6.**

**B. — Dla osadników rentowych i anulacyjnych:**

1) **Spłata zaległości, powstałych przed 31. grudnia 1931 r. w zakresie należności rentowych będzie przez Państwowy Bank Rolny, według jego uznania:**

- być odraczana na przeciąg dwóch lat, pod warunkiem terminowej spłaty w ciągu tego okresu bieżących należności,
- być też, szczególnie w tych wypadkach, gdy roczna należność nie przekracza zł. 10 z jednego ha. przeciętnej jakości gruntów na terenie województwa pomorskiego, rozłożona na raty zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 26. XI. 1930 r. z tem,

że raty przypadające z tego rozłożenia na lata 1932 i 1933 nie mogą przekraczać 1/2 bieżącej należności.

Oprocentowanie odroczonej i rozłożonej należności będzie umorzone tym dłużnikom, którzy w ciągu 1932 i 1933 r. spłacą w terminie ustalone przez Bank do spłaty należności.

2) **W wypadkach, gdy roczna rata rentowa z jednego ha. gruntów przekracza zł. 20 w województwie pomorskim, Państw. Bank Rolny będzie odraczał indywidualnie na okres dwóch lat pewną część bieżących rat zależnie od ekonomicznych warunków obciążonego gospodarstwa.**

3) **Nadpłaty, które powstały z powodu podwyższenia pierwotnych rat rentowych, ustalonych w kontraktach rentowych b. organów pruskich, dzięki dodatkowym kontraktom, zawartym w okresie markowym 1920—1923 lat, będą zaliczane na dobro dłużników w takiej ilości rat rentowych, przerechowanych na złote, jakiej odpowiadają w markach dokonane**

spłaty, uznając te nadpłaty za równoważące spłatę raty w markach, przewidzianej w pierwotnym kontrakcie rentowym, a więc nie stosując do nich przeliczenia na złote według daty dokonanej wpłaty.

Ułga powyższa obejmuje jedynie tych posiadaczy osad rentowych, którzy sami lub ich spadkodawcy dokonali przed 21. maja 1924 r. wyżej wymienionych wpłat, oraz dotyczy tylko nadpłat we wpłatach na poczet rat zapadłych przed 21. maja 1924 r.

4) **Odroczone zgodnie z pp. 1 i 2 należności zostaną dla dłużników, którzy w okresie 1932—1933 w terminie spłacili raty bieżące, rozłożone na spłaty w ciągu lat kilku. Warunki spłaty tych zaległości zostaną ustalone przez Ministerstwo Reform Rolnych.**

Pozatem Komisja dla rewizji szacunków osad przy Okr. Urz. Ziemi w Grudziądzu przeprowadza w dalszym ciągu rewizję tych szacunków i ma ją zakończyć w najbliższych miesiącach.

## Ułgi podatkowe dla rolnictwa

Niektóre Urzędy Skarbowe interpelowały przyznane ostatnim okólnikiem Ministerstwa Skarbu ulgi podatkowe dla rolników w ten sposób, że o ile z tytułu należnych z przed 1. października 1931 r. podatków był nałożony sekwestr na należnościach rolników w instytucjach to sumy te, chociaż nie zostały jeszcze ściągnięte, nie podpadają pod kategorię odroczonej zaległości, lecz są w dalszym ciągu wymagalne.

Ministerstwo Skarbu mając na względzie, że interpretacja tego rodzaju jest sprzeczna z intencją wyżej wspomnianego okólnika, gdyż przekreślałaby w wielu wypadkach przyznane rolnictwu ulgi polcoilo Izhom i Urzędem Skarbowym wstrzymać egzekucję zaległości wymienionych w tym okólniku również w tych wypadkach, gdy władze skarbowe nałożyły se-

kwestr na należnościach rolników w instytucjach.

Jednocześnie Ministerstwo zarządziło, aby wszelkie kwoty, które z tytułu nałożonych sekwestrów w instytucjach wpłynęły do Kas Urzędów Skarbowych w okresie od daty wymienionego okólnika tj. od dnia 24. lutego br. do dnia 15. marca br. i zostały zaliczone na zaległości podatkowe, o których mowa w powyższym wyżej okólniku, były przerechowane na te należności podatkowe, których termin płatności upłynął po dniu 1. października 1931 r., kwoty zaś, które z tego samego tytułu wpłynęły będą do Kas Urzędów Skarbowych po dniu 15. marca br. należy zarachowywać na zaległości podatkowe, powstałe po dniu 1. października 1931 r.

Zarazem Ministerstwo Skarbu poleciło Iz-

## Co paniom przynosi moda wiosenna

Jak zawsze, po upływie długiej i ponurej zimy, z radością rozstajemy się z poważniami, ciemnymi sukniemi, aby włożyć coś żywszego, bardziej harmonizującego z promieniami wiosennego słońca.

Zacna czarna suknia, która przez całą zimę oddawała nam nieocenione usługi, raz z bolerkiem, raz bez bolerką, to znów z kolorowym żakietkiem — może sobie odpocząć na jakiś czas. Nie znaczy to, aby przestała zupełnie być potrzebna. Nic, zdarzy się napewno okazja, że trzeba będzie się z nią pogodzić, jak z koniecznym mundurkiem, ale narazie — tęsknimy do barwy, do rozrywki dla oka, pola do wyobraźni. Mówmy więc o materiałach kolorowych.

Wiosna 1932 r. przynosi nam całą gamę barw niebieskich, od jasnych do granatowych, z wyróżnieniem szafiru. Prześliczne lekkie welny, tkane grubo i przezroczyście, jak kanwa, łączone są z jedwabiami w pasy i kropki

Kostjomy i sukienki typu kostjumowego bardzo są modne tej wiosny. To znaczy, że góra z krótkimi rękawami jest z jedwabiu, a spódniczka, przymocowana i zachodząca na bluzkę aplikacjami do połowy biustu, jest z welny. Króciutki żakietek dopełnia całości. Trudno jest nawet nazwać bluzeczką coś, co na plecach wygląda raczej na duży kwadratowy kołnier, a z przodu na jakieś fantazyjne przybranie sukni.

Jedwab, używany do tych kostjumów o jednolitym kolorze, najładniej wygląda w pasy, ogromnie modne w tym roku. Do szafirowych kostjumów — np. biały jedwab w pasy niebieskie i czarne. Albo niebieski w pasy białe i ciemno-niebieskie i czarne. Modne są także kropki, ale wygląda to mniej sportowo i nosi się więcej w całych sukniach.

Nieśmiertelna moda dżemprów ze spódniczkami przeżywała w chwale i ten rok. Może dlatego, że jest naprawdę wygodna i praktyczna dla kobiet pracujących. Każdy sezon przynosi tylko pewne zmiany, wskutek których dżempra zeszłoroczna nie ma już piętna świeżości. Wiosna przyniosła nam prze-

**Sićcie tylko  
pиво  
„Jubileuszowe“  
z Browaru  
Grudziądzkiego  
W. Sommer i Ska**

bom i Urzędem Skarbowym znieść wszelkie nałożone sekwestry w instytucjach na należnościach rolników, w wypadku niezalegania przez nich w podatkach bieżących, tj. w podatkach, których termin płatności zapadł po dniu 1. października 1931 r.

W końcu Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że raty przypadające do zapłaty po dniu 30. września 1931 r. w podatku spadkowym, wymierzonym od własności rolnej, nie podpadają pod kategorię odroczonej zaległości i są wymagalne.

Śliczne modele wiedeńskie lekkich i bardzo miękkich w dotyku dżemperków z cienkiej włóczki, przeważnie w kolorach szafirowych, rdzawo-czerwonych lub brązowych. Koło szyji mają rodzaj kwadratowego śliniaczka z włóczki innego koloru, odpowiednio dobranego i zapięte są na dwa metalowe błyszczące guziki. Najmodniejsze (i najładniejsze) połączenia kolorów: brązowy z bananowym, szafirowy z niebieskim, białym albo granatowym, zielony z bananowym, albo zielonym w bledszym odcieniu. Nosi się dżempra ze skórzanym paskiem do welnianej spódniczki. Czasem, zamiast guzików wiązane są na dwa pompony lub ozdobione pęczkiem kwiatów włóczkowych na ramieniu.

Bo kwiaty są bardzo modne. Kwiaty z włóczki, kwiaty z alofanu i nawet błyszczącego papieru, na kapeluszach, na sukniach — wszędzie.

Znikają tylko z deseni materiałów wiosennych. Zastępują je paski i kropki. Ale za czekajmy do lata: znajdują się wówczas napewno!

Anita.

## Podgórze

— Zebranie Zarządu Komitetu zabawy im. Piusa X. odbyło się w ub. niedzielę w salce parafjalnej pod przewodnictwem p. St. Dąbrowskiego. Sekretarował p. Kaczmarek. Tematem obrad było ustalenie szczegółów wieczornicy, którą urządzi się w niedzielę, dn. 3 kwietnia. Na program składają się 2 jednoaktówki pod tyt. „Ulicnik warszawski“ i „Zolnierz“, deklamacje, kuplety, śpiew chórowy itd. Program jest bardzo urozmaicony, jednakże bilety wstępu jak na czasy obecne trochę wygórowane. Może zarząd w tej sprawie zmieni swoje stanowisko, mimo, że czysty zysk przeznaczony jest na opłacenie zakupionego harmonjum. Nie zapominajmy, że Podgórze nie od pewnego czasu chętnie korzysta z ulg, jakie daje Teatr toruński.

— Pokłosie świąteczne. Ruch przedświąteczny w Podgórzu był bardzo słaby, obserwowano jednakże, że bardzo wielu czyniło zakupy w Toruniu, na co nasi kupcy bardzo narzekają. W kościele panował zrozumiały ruch. Liczni wierni odwiedzali grób Pana Jezusa, który w br. tonął w kwiatkach, zwracano uwagę na pięknie wyhaftowaną poduszkę pod krzyżem, którą ofiarowała p. Zofia Jankowska. Godnie wystąpiła zwyczajem tradycyjnym Ochotnicza Straż Pożarna z Podgórza, Koziegoboru, Rudaku i Stawek, pełniąc przy grobie służbę wartowniczą. Na rezurekcji wypełniły kościół tłumy wiernych, a odpowiadnie pienia wykonał chór kościelny im. Piusa X. pod batutą organisty p. Marcinkowskiego.

## Chelmża

— Z życia Cechu szewskiego. Na onegdajszym zebraniu cechu szewskiego wybrano cechmistrzem p. Olszewskiego Bronisława, mistrza szewskiego, zam. przy ul. Toruńskiej.

— Rezurekcja. Zaroiły się w niedzielę rankiem ulice Chelmży i przedmieście wiernymi, spieszącymi tłumnie do prastarej katedry na uroczysty obrzęd rezurekcyjny. Punktualnie o godz. 6ej zainicjował ks. prałat Szydlik w asyście duchowieństwa rezurekcję, poczem przy odgłosie tysięcy dzwoneczków ruszyła procesja z współudziałem oddziałów P.W., jako warty honorowej. Dziękczynnym Hymnem „Te Deum laudamus“ zakończyła się w chelmńskiej parafii tegoroczna rezurekcja.

— Czasem przyda się i płate koło u wozu. W ostatnich dniach przedświątecznych przejeżdżał Chelmniakiem Przedmieściem mleczarz z pobliskiej osady p. R. W pewnym momencie spadła z koła obręcz, samo zaś koło rozspadło się. Niefortunny woźnica wypadł z wozu, nie odnosząc na szczęście poważniejszych obrażeń, poza lekkimi potłuczeniami.

## Kościerzyna

— Pożar w Demlinie. Dnia 21 bm. o godz. 21:45 powstał pożar w zagrodzie rolnika Tyslera Leona w Demlinie. Ogień zniszczył dom mieszkalny wraz z urządzeniem domowym i odzieżą, wyrządzając szkodę na sumę około 20.000 zł. Spalone mienie było ubezpieczone w Pom. Tow. Ubezp. w Toruniu na łączną sumę 18.000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

## Skorzenno, p. Starogard

— Pod sztandarami Zw. Strzeleckiego. I w naszej wiosce położonej wśród „Borów Tuchołskich“ życie się budzi, bo oto z inicjatywy nauczyciela p. L. Bielińskiego została tu założona nowa placówka Związku Strzeleckiego. Do zarządu zostali wybrani pp. Józef Glinkowski — prezes, Antoni Szella — wiceprezes, Bolesław Szumala — sekretarz, Jan Kowalski — skarbnik, nauczyciel Leon Bieliński, ref. wych. ob. i komendant. Placówka liczy 31 członków, a odbyła ona dotychczas 5 posiedzeń zwyczajnych, 6 posiedzeń zarządu, kilka ćwiczeń i wykładów w terenie oraz jedno zebranie nadzwyczajne, które poświęcono ułożeniu programu na dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego. To też w dniu 19. 3. rb. o godz. 7mej wieczorem odbyła się w szkole akademja ku czci Marszałka. Na akademję złożyły się deklamacje i przemówienia. Pod koniec ostatniego przemówienia wznosił komendant z zapalem przez wszystkich powstórzony trzykrotnie okrzyk: „Najdostojniejszy Solenizant Pierwszy Strzelec Wódz Narodu Pan Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!“ Odśpiewaniem „Roty“ zakończono tą podniosłą uroczystość.

## Wstąpił w szeregi LOPP.

## Ich wiadomości w świetle prawdy

Od Zarządu Koła bydgoskiego Zw. Niższ. Pracowników Poczty i Telegrafów otrzymaliśmy poniższe pismo:

W nr. 69 dziennika „Gazeta Bydgoska“ ukazał się artykuł pod tytułem: „Pocztowcy bydgoscy gremjalnie wystąpili z BB“.

Artykuł ten wywołał wśród niższych pracowników pocztowych wielkie oburzenie. Zarząd Koła na swym zebraniu dnia 24 marca br. powziął energiczny protest przeciw podobnym praktykom. Redakcja „Gazety Bydgoskiej“ nie sprawdzwszy stanu rzeczy, pozwała sobie wciągnąć pocztowców w wir walki politycznej, poniżając w ten sposób rzeszę pracowników pocztowych władzy przełożonej. Podkreślamy, że niżej pracownicy pocztowi i telegrafu koła bydgoskiego nie zajmują się polityką.

Wobec tego prosiliśmy na podstawie ustawy prasowej par. 11 o umieszczenie w następnym numerze „Gazety Bydgoskiej“ na tem samym miejscu następującego sprostowania:

Nie prawdą jest, jakoby Niżsi Pracownicy Poczty i Telegrafów na swym ostatnim zebraniu odbytem w dniu 11 marca br. w sali Pod Lwem powzięli uchwałę wystąpienia z BBWR.

Tak samo dalsza treść danego artykułu nie może dotyczyć niższych pracowników pocztowych i telegrafu, gdyż nie mają oni żadnego przedstawiciela w Sejmie wybranego ze swego grona.

Nie prawdą jest, że donieśliśmy do naszych władz i do władz BBWR o zaniechaniu potrącen składek z dniem 1 kwietnia na rzecz BBWR.

Nie prawdą również jest, że płacimy przymusowo składki, natomiast prawdą jest, że płacimy składki tylko dobrowolnie.

Zarząd Koła bydgoskiego Związku Niższych pracowników Poczty i Telegrafów

Betański,	Jaskólski	Wiśniewski
prezes	skarbnik	sekretarz

„Gazeta Bydgoska“ uważała za stosowne do sprostowania tego doczepić znowu komentarz, w którym „wyjaśnia“ iż przez „omyłkę“ uchwałę ową przypisała niższym pocztowcom, gdy w istocie zapadła ona na zebraniu pracowników technicznych (!!). Niech żyje kazuistyka.

Dalej „Gazeta Bydgoska“ bije w dobrowolność składek uiszczanych przez niższych pocztowców, kończąc uroczny swój komentarz nie mniej uroczym zwrotem... „toć w tę bajkę nikt chyba nie uwierzy“.

Toć i my rozumiemy, iż „Gazeta Bydg.“ dalej swym czytelnikom oczy mydlić musi, boć nie wypadłoby tak bez żadnego ocynizmu zrejterować.

## Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy w roku 1932

Na podstawie rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych zostaną w roku 1932 powołani do odbycia ustawowych ćwiczeń oficerowie i podchorążowie rezerwy następujących kategorii w korpusach osobowych: piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, samochodów, taborów, uzbrojenia, sanitarnych (tylko dyplomowanych lekarzy i magistrów), marynarki wojennej.

Powołaniu podlegają:

Oficerowie rezerwy — na 6-cio tygodniowe ćwiczenia.

- wszyscy ofic. rez., którzy z jakiegokolwiek bądź powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w roku 1931.
- na pierwsze ćwiczenia w stopniu oficerskim, podporucznicy rezerwy promocji r. 1931, których nominacje ogłoszone były w Dz. Pers. Nr. 4/31 i 1/32.
- Wszyscy oficerowie rezerwy z roczn. 1904, 1900, 1899 i 1897.
- W marynarce wojennej wszyscy wymienieni pod a) i b) a z pośród ofic. rez. starszych roczników — wszyscy wyznaczeni przez Kierownictwo Marynarki Wojennej.

Podchorążowie rez. na 6-cio tyg. ćwiczenia.

- Wszyscy ci, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia.
- Wszyscy, którzy po pierwszym ćwiczeniu

nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporucznika rezerwy.

Podchorążowie rez. na 8-mio tyg. ćwiczenia.

Wszyscy ci kandydaci na podporuczników rez. z pośród ochotników formacji polskich i W. P. w latach 1914—1921, którzy w roku 1931 zostali zakwalifikowani na podchorążych rezerwy.

Prośby o odroczenie ćwiczeń, względnie o przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń rezerwy należy składać drogą służbową do Dowódcy formacji macierzystej przynajmniej na 4-ty tydzień przed terminem wyznaczonym dla stawienia się powołanego na ćwiczenia.

Prośby wniesione po terminie nie będą rozpatrywane.

Wszyscy zainteresowani ofic. i podchor. rez. zostaną powiadomieni o terminie powołania tak, by mieli zapewniony czas potrzebny na należyte przygotowanie się do ćwiczeń, uregulowanie spraw osobistych i ewentualne ubieganie o odroczenie względnie przesunięcie terminu ćwiczeń.

Podporucznicy rezerwy powołani na pierwsze ćwiczenia w stopniu oficerskim nie otrzymają jednorazowego dodatku mundurowego, a otrzymają zwzaman umundurowanie i ekwipunek w naturze.

## Tragiczna śmierć pod kołami pociągu

Zwłoki nieznanego mężczyzny na torze pod Papowem

W ubiegłą niedzielę na torze kolejowym za Papowem Toruńskim znaleziono zmasakrowane zwłoki nieznanego mężczyzny. Jak stwierdzono, nieszczęśliwy wleczony był przez węglowy pociąg tranzytowy przez kilkanaście metrów.

Narazie trudno jest ustalić, czy zachodzi tutaj nieszczęśliwy wypadek czy też samobójstwo. Niewątpliwie dalsze śledztwo policyjne ustali tożsamość i przyczynę wypadku. Rysopis nieszczęśliwego jest

następujący: lat około 35, wzrost 163 cm, twarz szczerpa, oczy niebieskie, ubrany w sportową czapkę ciemnoszarą, marynarkę koloru brązowego, ciemną kamizelkę w drobne kratki i buty z cholewami.

Przy zwłokach nie odnalezono żadnych dokumentów osobistych. Istnieje podejrzenie, że nieszczęśliwy jechał na gapę i spadł z pociągu, wzgl. usiłował wskoczyć do pociągu i przytem upadł.

## Współwłaściciel Pe-Pe-Ge S. Halperin zwolniony z aresztu śledczego

Aresztowany w dniu 15 lipca ub. roku prezes zarządu fabryki „Pe Pe Ge“ Samuel Halperin — po przeszło 8-mio miesięcznym pobycie — został zwolniony z więzienia karnego śledczego.

Halperina zwolniono z więzienia po złożeniu kaucji w wysokości 300.000 zł. na którą to sumę rodzina Halperina złożyła skrypta hipotecznego na pewien obiekt majątkowy.

Rodzina Halperina przez swego zastępcę rawnego równocześnie obrońcę Halperina p. mec. Marszałika, starała się już od pierwszych dni po aresztowaniu Halperina o zwolnienie go z aresztu, jednak ze względu na to, cząc się śledztwo, było to niemożliwe.

Energicznie prowadzone śledztwo w sprawie nadzyc w fabryce Pe Pe Ge przez sędziego śledczego dr. Salberga specjalnie delego-

wanego dla tej sprawy, znajduje się już na ukończeniu i wobec tego nie zachodzi obawa matactwa ze strony oskarżonego jak i ewent. obawa ucieczki, dla tego też Sąd zdecydował się znieść wobec Halperina środek zapobiegawczy jakim jest areszt śledczy. Decyzja co do zwolnienia Halperina z więzienia, zapadła w sobotę wieczorem.

W pierwszy dzień świąt około godz. 10-tej przed południem, Halperina wypuszczono na wolność. Przed bramą więzienia oczekiwała na Halperina rodzina oraz żona z którymi Halperin udał się do swego mieszkania przy ul. Sobieskiego. Wczoraj pociągiem pospiesznym wyjechał Halperin do Warszawy gdzie ma podobno porozumieć się z właścicielami fabryki PePeGe, w sprawie zobowiązań.

## Gniew

— Świątka dla bezrobotnych. Dnia 26 bm. o godz. 13.30 w sali p. Barkowskiego w Gniewie, zebrali się wszyscy bezrobotni, korzystający z zasiłków funduszu bezrobocia Parafjalnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w Gniewie. Komitet zebrał się w komplecie w osobach: ks. proboszcz Kurowski, p. prof. Piątek, p. nac. Goc, miejscowy wikary p. Klein, p. Tetzlaff. Po poświęceniu święconego, przemówił do zebranych ks. proboszcz, zawiadamiając bezrobotnych o zamierzonym zlikwidowaniu Parafjalnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, z powodu ukończenia okresu pomocy, zapewnił jednak, że pomimo rozwiązania Komitetu, ci sami członkowie którzy do tego czasu opiekowali się bezrobotnymi i nadal będą się nimi opiekować. Dzięki wszystkim członkom Komitetu a przede wszystkim przewodniczącym poszczególnych sekcji, zakończył swe przemówienie życzeniami „Wesołych Świąt“ dla wszystkich. W imieniu bezrobotnych, bezrobotny Alaszewski podziękował Komitetowi za pracę i opiekę nad bezrobotnymi, nawołując swych towarzyszy do zapisywania się na członków Bratniej Pomocy Towarzystwa Ludowego, poczem rozdzielono pomiędzy zebranych święcone, artykuły żywnościowe i gotówkę. Obdarzono 77 bezrobotnych, mąką, mięsem, wędlinami, cukrem, jajami, węglem i rozdano 480 żołądków wieprzowych, co w przeliczeniu na gotówkę przedstawiało się w sumie pieniężnej następująco: dla dużej rodziny zł. 14, dla średniej 12, dla małej 10, dla samotnych 6 zł.

— Świątka żołnierska w II 65 p. p. Dnia 27 bm. o godz. 9.15 dokonał ks. proboszcz Kurowski poświęcenia, przygotowanej dla strzelców II—65 p. p. święconki, wobec zebrałego w komplecie korpusu oficerskiego, korpusu podoficerskiego, strzelców i zaproszonych gości. Nowy deca bataljonu p. mjr. Sulik w krótkich, żołnierskich słowach przemówił do strzelców i nawiązując do naszej staropolskiej tradycji święconego, do cnót rycerskich naszych przodków, wezwał młode pokolenie do gorącej miłości Ojczyzny i szkolenia się w jej obronie. Szybko i mile mijał czas przy dzieleniu się i spożyciu tradycyjnego jajka, w ozdobionej obramach dawnych bojów świetlicy żołnierskiej, wesołej pogawędce i przy wtorze dziarskich piosenek wojskowych, śpiewanych przez cały bataljon.

— Katastrofa samochodowa pod Opolem. Dnia 23 bm. samochód półciężarowy, prowadzony przez Wolza Józefa z Gdyni Nr. samochodu 52527, najechał na stojący samochód ciężarowy własności Czyżewskiego Roberta z Grudziądza Nr. 53703 i na mijającą go furmankę Fortopa Franciszka z Dużych Wyrebów. Skutkiem najechania została zerwana karoserja stojącego samochodu Nr. 53703, a przy wozie złamana oś. Wypadku z ludźmi, ani też z końmi nie było. Szkody obliczane są na przeszło 1000 zł.

— Pożar w Lignowach. W nocy z dnia 25 na 26 bm. powstał pożar równocześnie w stodole i stajni gospodarza Płocińskiego Tadeusza zam. w Lignowach Szlacheckich. Pastwa płomieni padły: obora, stodoła, młocarnia, żniwiarka, śrutownik i wiele innych, prawie cały inwentarz martwy, a oprócz tego: kilka sztuk koni, bydła, drób cały, parę świń itp. a w stodole niewymłócone jeszcze zboże. Szkodę wyrządzoną przez pożar oblicza się na przeszło 50.000 zł. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, Policja Państwowa przeprowadza energiczne śledztwo, celem wykrycia zbrodniarzysty. R-1.

## Chońce

— Pożar w Odrach. Dnia 23 bm. około godz. 20-tej powstał pożar w zagrodzie rolnika Blomi Feliksa w Odrach. Ogień zniszczył dach domu mieszkalnego i podłogę mieszkańską, wyrządzając szkodę na sumę 3.900 zł. Dom ubezpieczony w Tow. Ubezp. „Piaś“ na sumę 3.000 zł. Według dotychczasowych dochodzeń, istnieje przypuszczenie, że ogień powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie domu.

## Sępólno

— Pożar zniszczył w Orzełku dom mieszkalny p. St. Deji wraz z całym umeblowaniem. Pani D. odniosła takie poparzenia, że udać musiała się do lekarza. Płomienie przeniosły się także na sąsiedni dom mistrza stol. Weilandta. Budynek ten spłonął również doszczętnie. I tu zniszczyło całe umeblowanie, zapasy drzewa, 2 kozy i 2 świnię. Domy były tylko nisko ubezpieczone. Pożatem zapalił się i został zniszczony szczyt domu p. J. Kowalskiego.

# KRONIKA

**Czwartek 31 marca**  
**TORUN**  
 Kalendarzyk rzym.-kat.  
 Środa Anieli  
 Czwartek Balbiny

— Stan wody w Wiśle z dnia 29. 3.: Zawichost +2,08, Warszawa +2,10, Płock +1,99, Toruń +1,71, Fordon +1,87, Chełmno +1,63, Grudziądz +1,85, Korzeniewo +2,38, Piekło +1,62, Schiewenhorst +2,36.

— Temperatura powietrza w dniu wczorajszym w godzinach południowych wynosiła +14 stopni, w godzinach rannych +2, nocą —1 st.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 30 bm. włącznie apteka „Centralna” ul. Chelmińska. Na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Zalendzińskiego, ul. Mickiewicza (od godz. 10:30 wiecz.) Na Mokrem apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki.

— Muzeum miejskie (w ratuszu II ptr.) otwarte codziennie od godz. 11—14. Wstęp 50 i 20 groszy.

— Książnica miejska im Kopernika (ul. Wysoka) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9.30—12 i od 16—19.30.

— Biblioteka TCL (Centrala) przy ulicy Wysokiej 16 — otwarta w dni powszednie od godz. 11 do 13.30 i od 16 do 19. — Filja na Mokrem w szkole przy ul. Bażyńskich we wtorki i piątki od godz. 16.30 do 18.30. — Filja na Bydgoskiem w szkole przy ul. Sienkiewicza 6 — w poniedziałki i czwartki od godz. 16 do 18. — Filja na Jakóbskiem w szkole przy ul. Lubickiej 44 — w niedziele od godz. 13 do 15.

— Biblioteka Wojskowa DOK VIII i Biblioteka Tow. Wiedzy Wojskowej, ul. Jagiełłowska 1. Czytelnia otwarta w dni powszednie od godz. 8—21. Wypożyczalnia książek czynna w dni powszednie od godz. 15—20.

— Świetlica Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Łaziennej 24 otwarta jest we wtorki, środy i czwartki od godz. 5—8 popoł. Czytelnia dla inteligencji bezrobotnej, mieszcząca się w świetlicy otwarta jest w środy o godz. 5—8 popoł.

— Biblioteka Francuska, mieszcząca się u p. Hozakowskiego I ptr. (ul. Mostowa) otwarta w czwartki od godz. 17—18.

## Repertuar Teatru Miejskiego:

Środa, 30 b. m. o godz. 20 — „Hulla di Bulla”.

Czwartek, 30 b. m. o godz. 20 — „Panna Maliczewska”.

Piątek, 1. 4. o godz. 20 — „Hulla di Bulla”.

## Repertuar kin.

Światowid: — Kongres tańcy z Liljaną Harvey.

Palace — Ben-Hur z Ramonem Navarro.

Lux, ul. Strumykowa — „Bal w Operze”.

Mars, ul. Warszawska — „Miłostki pięknej pani”.

Corso, N. Rynek — „Król Konga”.

# MARS

Kino teatr dźwiękowy ul. Warszawska

Dawno oczekiwana Premjera! Zwiolowa, fascynująca, zalotna BETTY AMANN w wybornym filmie salonow. p. t.

## Miłostki Pięknej Pani

Dalsze role kreują: Harry Wilcoxon, Karol Bresson, Reginald Gardiner i Frederick Lloyd. Turniej miłosny o serce mężczyzny. Uwaga: W filmie tym bierz udział słynny zespół „Graham Girls”. DOSKONAŁY NADPROGRAM.

Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-tej w niedziele od 15.15. Ceny miejsc od 0.30—1.30 zyski dochód przeznaczony na dalszą budowę „DOMU ŻOŁNIERZA”

## Z teatru

— „Hulla di Bulla”. Dziś w środę dnia 30 bm. o godz. 20 kapitałna 3 aktowa farsa Arnolda i Bacha p. t. „Hulla di Bulla”, obfitująca w szereg arcyzabawnych, pełnych humoru sytuacji, które przedstawiając wielce komiczne dzieje wizyty egzotycznego monarchy dalekiego wschodu w warszawskich Łazienkach, wywołują na widowni ciągłe salwy śmiechu dzięki znakomitej grze zespołu z ulubieńcem Torunia p. St. Jaworskim na czele.

— „Panna Maliczewska”. W czwartek, dnia 31 b. m. o godz. 20-tej znakomita tragicomedia G. Zapolskiej „Panna Maliczewska” z R. Pawłowską, dyr. Benda, Mirską-Zarembiną, Cedzińską, Cornobisem i Lenczewskim w rolach głównych.

# Jak Toruń uczy jubileusz 700-lecia swego istnienia

## Przygotowania do jubileuszu — Wydawnictwa naukowe o przeszłości Torunia

Jak wiadomo, miasto Toruń stoi w przedniu swego jubileuszu. Wprawdzie założenie Torunia przypada na rok 1231, a więc właściwy jubileusz przypadał w roku zeszłym. Postanowiono jednak przenieść tę uroczystość na rok 1933 jako w 700-lecie lokalnego wydania właściwego przywileju lokacyjnego w r. 1233.

Przygotowaniami do tego jubileuszu zajęł się komitet, powołany przez Tymczasowy Komitet Organizacyjny Naukowego Instytutu Pomorskiego w składzie: dr. O.

Steinborn, sędzia T. Pietrykowski, dyr. Z. Mocarski i kustosz Muzeum Chmarnyński. Komitetowi temu udało się zainteresować tem świętem miast nasze mieszczaństwo, w szczególności toruńskie cechy, które postanowiły opodatkować się specjalnie na rzecz wydania na jubileusz Torunia monografii historycznej o cechach toruńskich. Do opracowania tej monografii uproszono dr. Łucję Charewiczową, kustoszkę Muzeum historycznego miasta Lwowa, najlepszą dziś niewątpliwie w Polsce znawczynią

dziejów naszego mieszczaństwa.

Również Instytut Bałtycki postanowił odpowiednio upamiętnić jubileusz miasta Torunia. W tym celu postanowił zainteresować tą sprawą nasze Uniwersytety i w porozumieniu z profesorami historii na Uniwersytetach w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Krakowie wyznaczył specjalne nagrody za najlepsze prace z historii Torunia i Pomorza, wykonane w seminarjach uniwersyteckich pod kierownictwem tych profesorów. Plan tej akcji w postaci szeregu prac naukowych z dziejów naszego miasta i województwa ukaże się potem w serji wydawnictw Instytutu Bałtyckiego.

Wydawnictwa naukowe o przeszłości Torunia będą najlepszym uczczeniem tego jubileuszu. Każde miasto okazuje ambicję i szlachetną rywalizację w tym kierunku. Ostatnio np. ukazała się w Lwowie zbiorowa książka pt. „Studia Lwowskie” (Lwów 1932 str. 406), wydana dla upamiętnienia 25-lecia istnienia Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa i 40-lecia działalności naukowej i kulturalnej dyrektora archiwum Dr. A. Czolowskiego, znanego także na Pomorzu jako badacza dziejów marynarki polskiej i stosunku Polski do morza. Książka została wydana pod redakcją Dr. K. Badeckiego i dr. Łucji Charewiczowej, która ma obecnie zająć się opracowaniem dziejów cechów toruńskich.

Wspomniane wydawnictwo lwowskie obejmuje szereg drabów wybitnych uczonych jak prof. dr. Dąbkowski, prof. Bałaban, prof. Dr. Ormiński, dr. Charewiczowa dr. Badecki i in. z dziejów kultury i mieszczaństwa lwowskiego. Rozprawy te wświetlają różne nieznanne dotąd karty dziejów tego kresowego grodu. Wydawnictwo zaś całe służyć może jako przykład celowego uczczenia rocznicy w dziejach każdego miasta. W tym samym kierunku pójść niewątpliwie miasto Toruń i w 700-lecie rocznicę jego założenia umożliwi ukazanie się dzieł, wyjaśniających jego pełną chwałę przeszłość.

## Fatalny stan ulicy Koszarowej

### Żółte ciemności — Ani bruku ani chodnika

Ulica Koszarowa, położona na Bydgoskiem Przedmieściu, znajduje się w fatalnym stanie. Wygląd jej pozostawia wiele do życzenia. Ani bruku, ani chodnika. Wyglądem swoim raczej przypomina zaniedbaną drogę polną. Pełna wyboi i dziur jest powodem stałych utyskiwań ze strony kierowców pojazdów, które prawie zawsze łamią tu osie. Wyboje te, oraz bardzo oszczędne „oświetlenie” mogą, dla słabo trenującego skoki przez chodnika stać się powodem zatknięcia się z czarną masą błota, w które obfituje ul. Koszarowa w każdą porę roku.

Czyniąc zadość licznym prośbom mieszkańców tej ulicy, skierowanych do naszej redakcji, zwracamy się do Magistratu z apelem o usunięcie tych niedomagań. Wyrażamy nadzieję, że Magistrat zainteresuje się fatalnym stanem ul. Koszarowej i przystąpi chociażby do umocnienia jezdnii i chodników.

Wydaje nam się, iż bardziej celowym byłoby zatrudnić bezrobotnych przy uporządkowaniu zaniedbanych ulic, aniżeli „zwożenie” gór kopańskich.

## Z Wojewódzkiego Komitetu Kolonij Letnich

### dla dzieci polskich z Niemiec

W poniedziałek, dnia 4 kwietnia odbędzie się w sali posiedzeń Pomorskiego Starostwa Krajowego przy ul. Mostowej doroczne zebranie Pomorskiego Wojewódzkiego Komitetu Kolonij Letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich.

Przedmiotem obrad Komitetu będzie w

pierwszym rzędzie program akcji kolonizacyjnej dzieci polskich z Niemiec na rok 1932, ponadto nastąpi sprawozdanie z akcji kolonizacyjnej na Pomorzu w ubiegłym roku.

Porządek obrad obejmuje ponadto wybór prezydium Pom. Wojew. Komitetu i delegatów do Komitetu Centralnego.

## Za podrabianie 5-groszówek

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Toruniu zasiadł ostatnio mechanik Bernard Bożeński z Łążyna, oskarżony o podrabianie monet.

Akt oskarżenia zarzucał Bożeńskiemu, że fałszował 5-groszowe monety miedziane, nadając im zapomocą jakiegoś płynu wygląd nikłowy, i puszczał je następnie w obieg jako 20-groszówki.

Oskarżony Bożeński tłumaczył się na rozprawie, że był to jedynie eksperyment chemiczny. Zaprzeczał, jakoby puszczał sfałszo-

wane monety w obieg.

Przesłuchany w charakterze świadka właściciel oberży Afelś zeznał, że przez nieuwagę przejął kilka pomalowanych monet 5-groszowych za monety 20-groszowe od dzieci Bożeńskiego, które przyniosły fałszyfikaty do sklepu.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonego za podrabianie monet na 5 miesięcy więzienia. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, sąd zawiesił Bożeńskiemu wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

## Zjedz obiad pod „Orłem”

a przekonasz się, że jest najlepszy. Wieczorem zobacz ładny program.

## Z miasta

— Z żalobnej karty. W ubiegłą sobotę zmarł nagle na udar serca śp. Jan Lisieński b. właściciel sklepu obuwia przy Król. Jadwigi jeden z najstarszych kupców polskich w Toruniu.

— Herbatka z tańcami. Akademickie koło toruńskie urządza w sobotę dnia 2 kwietnia o godz. 20 w sali książęcej „Dworu Artusa” herbatkę z tańcami. Wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd. (2403)

— Dancing Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej. Dnia 1 kwietnia urządza Klub Sportowy Rodziny Wojskowej dancing w „Espanadzie”. Czysty dochód przeznaczony jest na budowę Instytutu Wychowania Fizycznego.

— Choroby zakaźne w Toruniu. W ubiegłym miesiącu zanotowano w szpitalu miejskim w 16 wypadkach choroby zakaźnej, a mianowicie: w 4 wypadkach płonicy, w 2 różę, szkarlatynę 2, tyfus brzuszny 4, błonica 2, gruźlica płuc 2. W tym czasie zmarło w szpitalu miejskim: 2 osoby na gruźlicę płuc i 1 na tyfus brzuszny.

— Karetkę pogotowia wzywano w ub. miesiącu w 119 wypadkach, w tej liczbie 111 przewożów chorych, a 8 wypadków nieszczęśliwych.

— Ceny targowe. Na wczorajszym targu zanotowano następujące ceny: masło 2—2,20, śmietana litr 1.80—2, jajka mendel 1,50—1,70, warzywo: fasola 0,25, groszek 0,20, grzyby krążek 0,80—1,50 kapusta biała 0,20—0,30, ogórki sztuka 0,15, rabarbar pęczek 0,30—0,50, rzodkiewka pęczek 0,30—sałata główka 0,30, ziemniaki 3 ctr. jabłka 0,30—0,50, za drób płacono kury 3—4 zł, gołębie 1,50, na targu mięsny zanotowano następujące ceny: wieprzowina 0,70—0,90, wołowina 0,70—0,90, cielęcina 0,80

—1 zł, słonina świeża 0,90, wędzona 1 zł, smalec 1,20. Na targu rybnym płacono za: sandace 2,50, szczuaki 2, okonie 1 zł, ryby białe 0,60.

— Zgony. Dnia 29 marca br. zmarli w Toruniu: Wawrzyniec Gunia ur. 1871, Ignacy Głowiński ur. 1874, Stanisław Lewicki ur. 1876 Marjanna Jurecka ur. 1932.

## Stuch towarzystw

(Cena za wiersz w „Ruchu towarzystw” 25 gr.)

— Baczność Powstańcy i Wojacy D. O. K. VIII! W niedzielę, 3 kwietnia br. o godz. 13 w sali Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej odbędzie się walne zebranie członków Związku Powstańców i Wojaków przy D. O. K. VIII. Porządek obrad: sprawozdanie Zarządu, sprawozdanie komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, wybór nowego Zarządu. W wypadku niestawienia się przepisanej statutem ilości członków w pierwszym terminie, zebranie odbędzie się pół godziny później, bez względu na ilość obecnych z pełnymi prawami uchwał. Zarząd. (2447)

— Klub Sportowy Rodziny Wojskowej podaje do wiadomości członkiniom i osobom zainteresowanym, że walne zebranie klubu odbędzie się w czwartek, 31 marca o godz. 18-tej w Kasynie Garnizonowym, ul. Żeglarska. Obecność wszystkich członkiń konieczna.

## Na białym czworoboku

### Kino „Palace” — „Ben-Hur”

Jedno z największych arcydzieł produkcji filmowej w nowem opracowaniu dźwiękowym ma tę właściwość wszystkich prawdziwych dzieł sztuki, że zawsze jest nowe i aktualne, zawsze budzi podziw i nieklamany zachwyt na widowni.

Synchronizacja doskonała, stoi na poziomie wysoce artystycznej wartości arcydzieła.

Role Ben-Hura kreuje Ramon Navarro, a to mówi samo za siebie. (zm.)

STRUMYKOWA 3  
**LUX** Wspaniały program  
 Kino dźwiękowe Bożyszcze kobiet  
 Iwan PETROWICZ  
 Czarująca Liana Haid

w najpiękniejszym i najdroższym dźwiękowcu

## „Bal w Operze”

Maż, żona, kochanek, wierność i zdrada. Namiętne tango, zawrotna rumba, czarujący walc, bal maskowy, tysięczne tupy.

Przephych kolosalnej wystawy.

Film nad filmy jakiego Toruń nie widział.

Ceny: łoża 1,80, I. m. 1,50, II. 80 gr. szereg. 50 gr. Początek o godz. 5. 7 i 9-tej. W święta o 3, 5, 7 i 9.

## Rada Miejska rozpocznie w dniu dzisiejszym obrady nad budżetem na rok 1932-33

Rada Miejska rozpocznie w dniu dzisiejszym rozpatrywanie budżetu miasta na rok 1932/33. Obrady nad budżetem wyznaczone pierwotnie na środę 23 i czwartek 24 marca, zostały ze względu na bliskość świąt odroczone.

## Gościnne występy Cieszkowskiej i Wysockiej w Teatrze Toruńskim

Teatr Toruński, jak się dowiadujemy, przygotowuje swym bywalcom szereg pierwszorzędných atrakcyj i to na najbliższe już tygodnie.

W tych dniach przybywa do Torunia na szereg gościnnych występów p. Halina Cieszkowska. Pierwsze przedstawienie z udziałem tej uroczej amantki Teatru Nowego w Poznaniu odbędzie się w sobotę, 9 kwietnia. Pani Cieszkowska wystąpi w „Szplegu” i prawdopodobnie w „Carewiczu” Zapolskiej.

Specjalnie dla wystawienia „Niespodzianki”, arcydzieła laureata tegorocznej Państw. Nagrody Literackiej Rostworowskiego, przyjedzie do nas wielka tragiczka scen polskich p. Wysocka. Pod jej kierownictwem reżyserskim przygotowana będzie realizacja sceniczna „Niespodzianki” i kilku innych sztuk z repertuaru poważnego.

## Programy radiowe

Środa, 30 marca 1932 r.

Warszawa: 11.20 Komunikat meteor.; 11.45 Przegląd Prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Płyty; 13.10 Urz. kom. Państw. Inst. Met.; 13.15 Komunikat gospodarczy; 13.35 Piosenki rewjowe — płyty; 14.45 Muzyka salonowa; 15.15 Komunikat harcowski; 15.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów; 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Historja”) „Rozwój Prus w 18 wieku”, wygl. prof. Wł. Dzwonkowski; 15.45 Giełda pieniężna; 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Literatura”), „Mickiewicz”, odczyt III, wygl. prof. K. Górski; 16.15 Kom. Państw. Urzęd. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego; 16.20 „Wśród książek”; 16.40 Arje w wykonaniu E. Pinza (bas); 16.55 Angielski; 17.10 Odczyt z Wilna; 17.35 Koncert popoł.; 18.50 Rozmaitości; 19.15 Kom. rolniczy; 19.30 Wiadomości sportowe; 19.35 Piosenki w wyk. J. Smitha — płyty; 19.45 Pras. Dzień. Radjowy; 20.00 Feljton pt. „Wrażenia z 2-go Międzynarodowego Konkursu im. Chopina w Warszawie”, wygłosi p. R. Zrębowicz; 20.15 Muzyka lekka;

Czwartek, 31 marca 1932 r.

Warszawa: 11.20 Kom. meteor. 11.45 Przegląd prasy. 11.58 Sygnał czasu. 12.15 „Najnowsze poglądy na sprawy obornika”, wygl. prof. dr. M. Górski. 12.35—14.00 Koncert szkolny z Filh. Warsz. 14.45—15.05 Muzyka lekka. 15.05 Kom. gosp. oraz giełda pieniężna. 15.15 Komunikat LOPP. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Historja”) „Idea ja-giellońska”, wygl. prof. H. Mościcki. 15.45 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50—16.15 Program dla dzieci młodsz.: a) Pogadanka prof. St. Sumińskiego p. t. „Jakie są najjadowniejsze zwierzęta na świecie”, b) Obrazek J. Porazińskiej p. t. „Na pastwisko”. 16.20 Francuski (kurs średni). Lektor R. Roquigny. 16.40—17.10 Fragmenty z op. „Rycerskość wieśniacza” (płyty). 17.10 Odczyt z Krakowa. 17.35—18.50 Koncert solistów Wyk.: Micaela Barmas (skrz.), Lucyna Robowska (fort.), Eug. Narożny (baryton) i L. Urstein (akomp.). 18.50 Rozmaitości. 19.15 Skrzynka pocztowa rolnicza.

## Dalsze aresztowania podpalaczy w pow. brodnickim

Akcja lotnej brygady prowadzącej dochodzenia w sprawie pożarów w powiecie brodnickim nieustaje i nie ma prawie dnia aby n'e aresztowano kilku podpalaczy.

Ostatnio zajęto się sprawą pożaru jak miał miejsce na 17 maja 1931 roku w cegielni Mądzielewskiego Bartłomieja w Zaborowie pow. brodnickim.

Przeprowadzone wówczas dochodzenia wskazywały na zbrodnicze podpalenie przez niejakiego Laokowskiego i tow., którzy jednak z braku dostatecznych dowodów winy zostali uwolnieni, sprawa sama zaś umorzona. Obecnie w związku z prowadzoną akcją przeciwpożarową na terenie powiatu brodnickiego, ujawniono cały szereg nowych szczegółów, wskazujących na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez zoną poszkodowaną, którą przytrzymało i odstawiło do Sądu Grodzkiego w Brodnicy z wnioskiem

na osadzenie w areszcie śledczym.

Niemniej wyglądały niezbyt wyraźnie i czyste powody pożaru jaki miał miejsce 25 lipca 1931 r. w zagrodzie rolnika Władysława Rolnickiego w Gorczynicy.

Na kilka miesięcy przed tym pożarem spaliła się Rolnickiemu również stodoła i szopa, które znajdowały się w bardzo li chym stanie a były wysoko ubezpieczone. To też w toku prowadzonych wówczas dochodzeń zaistniało podejrzenie zbrodnicze go podpalenia z chęci zysku asekuracyjnego przez poszkodowanego, któremu z braku dostatecznych dowodów nie zdołano je dnak winy udowodnić.

Obecnie jednak ujawniono w sprawie tej nowe szczegóły, które uzasadniają to podejrzenie. Wobec tego przytrzyma no Rolnickiego i odstawiło do Sądu Grodzkiego w Brodnicy. Dalsze dochodzenia w toku.

## KORONOWO

— Święcone dla bezrobotnych. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Koronowie, który w akcji niesienia pomocy bezrobotnym zajmuje przodujące stanowisko, przystąpił z okazji Świąt Wielkanocnych do rozdzielania święconego między 150 rodzin bezrobotnych. W Wielki Piątek o godz. 4 po południu za pełniła się sala p. Gólnikowej licznie przy byłymi matkami i dziećmi.

Przewodnicząca Związku, p. Sicińska przemówiła w serdecznych słowach do zebranych, poczem odczytała im słiczną legendę, pisała śp. Stefani Tuchołkowej: „Chrystus na krzyżu i dziecię”. Składając wszystkim zebrany

19.30 Feljton p. t. „Imię — zwierciadłem człowieka”, wygl. red. St. Czosnowski. 19.45 Pras. Dziennik Radjowy. 20.00 Feljton muz. ze Lwo wa. 20.15—21.20 Muzyka lekka. 21.20—22.05 Słuchowisko p. t. „Gołębie serce” J. Galsworthy'ego z udziałem Stefana Jaracza.

serdeczne życzenia świąteczne, przewodniczą ca nawoływała żony bezrobotnych, do wytrwania w przekonaniu, że czynnik miarodajny, t. j. rząd otacza ich swą opieką i pomocą.

Rozdanie święconego przeciągnęło się do godz. 6ej wieczorem. Radość obdarzonych była bardzo duża. Każda rodzina otrzymała duży strudel świąteczny, 1 f. mięsa, 1 f. wędliny, 3 jaja, 1 ltr. mleka, i dla każdego ojca rodziny po 6 papierosów, tak, że ogółem wydano 900 sztuk papierosów. Oprócz tego 400 dzieci otrzymało zajęczki czekoladowe i jaja ka wielkanocne. Blyszczące radością oczy dzieciaków świadczyły wymownie o tem, że sen o zajęczku wielkanocnym się ziścił.

Urządzenie obchodu i rozdanie święconego między bezrobotnych w Koronowie zyskało znowu Związkowi duże uznanie w jego na prawdę wydatnej i pożytecznej pracy społecznej na terenie Koronowa.

## Giełdy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 29 III. 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn. . . . . —		
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia . . . . .	124,60—124,29	
Białogród . . . . .	—	
Bukareszt . . . . .	—	
Gdańsk . . . . .	174,50—174,01	
Holandja . . . . .	360,50—359,66	
Kopenhaga . . . . .	—	
London . . . . .	33,90—33,81	
Nowy York . . . . .	8,917—8,897	
Nowy York telegr. . . . .	8,922—8,907	
Paryż . . . . .	35,14—35,05	
Praga . . . . .	26,40—26,34	
Sztokholm . . . . .	172,90—172,47	
Szwajcaria . . . . .	—	
Włochy . . . . .	—	
Berlin (w obrotach nieofic.) . . . . .	212,59	

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 29 III 1932 r.

Zyto suche . . . . .	24,75—25,00
Pezenica . . . . .	24,50—25,00
Jęczmień . . . . .	20,50—21,50
„ z wycz. prz. . . . .	23,75—24,75
Owies pastewny . . . . .	—
Mąka żytnia . . . . .	—
„ 65% . . . . .	37,00—38,00
„ pszenna 65% . . . . .	37,00—39,50
Otręby żytnie . . . . .	15,50—16,00
„ pszenne . . . . .	14,00—15,00
Rzepak . . . . .	32,00—33,00
Gorzycza . . . . .	—
Wyka . . . . .	22,50—24,50
Peluszka . . . . .	24,00—26,00
Groch Wiktorja . . . . .	23,00—26,00
Seradela . . . . .	32,00—34,00
Łubin niebieski . . . . .	11,50—12,50
„ żółty . . . . .	16,00—17,00
Koniczyna żółta odłusk. . . . .	150—170
„ czerwona . . . . .	160—210
„ biała . . . . .	320—460
„ szwedzka . . . . .	130—150

Za dowody szczerego przywiązania i wyrazy współczucia przy zgonie drogiego naszego Zmarłego ś. p.

**Jana Ornassa**

składam najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”

Zona i rodzina.

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli czujesz, że potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki poczt. na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedź słynnego medium Evigny-Rara koszt. zł. 3. Przyjęcia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa. Psycho-Gratolog, Sztyler-Szkolnik, Żorawia 47. Niniejsze ogłoszenie załączyc. 2470



**Leżanki**

materace, tapczan tanio sprzedam, przerabiam stare Tapicer, Toruń, Kopernika nr. 16.

**Ondulacje**

man'eure, strzyżenie pań, wykonanie pierwszorzędne w Zakładzie fryzjerskim, 2387 Toruń, Żeglarska 29. 2356

**Tysiące Chorzych**

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury poruczającej! Adres: **Liszał Apteka.** 1633

Nasiona

**buraki past.**

oryg. żółte Eckendorf badane w Stac. Dośw. z gwarancją oddaje

**HULEWICZ**

Papowo Toruńskie. 2313

**Wózki**

dziecięce poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych” Bydgoszcz 3-go Maja 12. Reperacje. 1199

**PLASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE MATERJAŁY WELNIANE I BAWELNIANE GALANTERJĘ**

W WIELKIM WYBORZE POLECA

**WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Świętojańska**

**HOTEL**

Naprzeciwko dworca głównego  
Tel. 250-51 i 263-06.

**CONTINENTAL**

wł. Bałtyckie i terenowe z o. o.

3100

Przeszło 100 łóżek  
łazienki, pływająca woda  
Telefony w pokojach

**GDAŃSK**



**DZWIĘKOWE KINO**  
**SWIATOWID**  
Dzisiaj i dni następne!

Największy i najdroższy reżebój sezonu!  
„Kongres łańczy” romantyczna historia młodego cesarza i uroczej wieśniaczki. W roli głównej LILJANA HARVEY, HENRY GARAT, LIL DAGOVER i wielu innych.

**TOPIN**  
**DZWIĘKOWE KINO**  
**PALACE**  
Dzisiaj i dni następne!

Najpotężniejszy film stułeci w nowym opracowaniu dźwiękowym!  
W roli głównej **Ramon Novarro.**  
**Ben-Hur**

# „MARMUR-GRANIT” Sp. z o. p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego — Telefon 1336.

poleca i dostarcza w każdej ilości:

Firma nie posiada w Gdyni żadnych oddziałów.

**GRANITY** naturalne i sztuczne  
**MARMURY** naturalne i sztuczne  
**TYNKI** szlachetne



**LASTRIKA** (terrazzo)  
**TŁUCZNI** wszelkiego rodzaju  
**GRYSIKI** w różnych kolorach

Towar firmowy z marką „Marmur-Granit” może być nabyty tylko w powyższej firmie.

**Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.**

## BYDGOSZCZ

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 30 marca 32 r. o godz. 13-tej przed południem sprzedawac będą przy ul. Śniadeckich 50 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 50 walców kalki, 1 walek płótna introligatorskiego. 2488) Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 30 marca 32 r. o godz. 12,30 po południu sprzedawac będą przy ul. Chrobrego 21 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszyna do pisania „Torpedo”. 2487 Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 30 marca 32 r. o godz. 11,30 przed południem sprzedawac będą przy ul. Plac Piastowski 11 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 szafonierka. 2486 Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę dnia 30. III. 32 r. o godz. 10,30 przed południem sprzedawac będą przy ul. Sienkiewicza 36 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 2 biurka, 1 kredens, 2 fotole, 1 motor, 1 stół. 2485 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę dnia 30. III. 32 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedawac będą przy ul. Sienkiewicza 50 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 szafa do gry, 1 duże lustro, 1 kanapę, 1 leżankę. 2484 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę dnia 30. III. 32 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawac będą przy ul. Kwiatowej 14 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 5 ławek stolarskich, 1 lustro, 1 leżankę. 2483 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę dnia 30. III. 32 r. o godz. 9,30 przed południem sprzedawac będą przy ul. Pomorskiej 22/23 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: Urządzenie składowe składające się z 2 stołów składowych, 3 gablotki, 1 regał, 1 przyrząd do papieru, 1 maszynę do szycia, 1 maszynę do krajania papieru. 2482 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę dnia 30. III. 32 r. o godz. 12-tej po południu sprzedawac będą przy ul. Pomorskiej 49/50 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozciągany, 6 krzesel, 1 zegar, 1 kanapę, 1 szafonierka, 2 nocne stoliki, 1 umywalkę, 2 nocne stoliki, radioaparat, 1 biurko, 1 maszynę do szycia, 1 lustro z podstawą. 2489 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 31 III. 32 r. sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę o godz. 13 przed południem: 1 pianino marki Wiedeńskiej. 2490 St. Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 31 marca br. o godz. 12 sprzedam przy ulicy Długiej 22 st. nr. najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 2 futra męskie, 3 reżaly, 1 regał duży, skrzynki z narzędziami weter., 3 karabinki, 1 wiatrówek, wannę, piec, lustro, piec koflowy, stół, umywalkę, stojak, łóżko z materacą, większa ilość wycieraczek motor do łodzi, stół z szufladami, 2 krzesła, zegar ścienny, 5 kontuarów, 7 regalów składowych, kasę national, szafę ogniotrwała, piec żelazny, lampy elektr., 14 obrazów, 3 walizki, chodnik, 2 dywany, nakrycie na leżankę, 4 szalki, szafę do rzeczy, stół, aparat telefoniczny, garnitur wiklinowy, walizkę z pierścionkami, 2 stoły, kanapę z lustrem i obudowaniem, zegar stojący, stół debowy i 6 krzesel, biurko, fotel i szafę na papiery, szafę z konsolką i lustrem, gramofon, maszynę do pisania, 2 fotole gobelina, leżankę, bufet debowy, leżak, 6 maszyn do trzciny, 2 piece żelazne 2 maszyny do trzciny nie kompl., szafę do narzędzi warsztat z narzędziami, kowadło, wózek ręczny, 200 rolek trzciny sufitowej, oraz łódź żaglową i 2 wiosła. 2491 Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 31 marca br. o godz. 10 sprzedam przy ulicy Długiej 16 st. nr. najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: bufet debowy, stół okrągły, 6 krzesel, pokrytych skórą i 2 fotole. 2481 Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Zawiadamiamy P.T. Publiczność, że z dniem 31 marca br. w Bydgoszczy otwieramy przy ul. Gdańskiej 24

**Specjalny magazyn jedwabi, welen i materiałów męskich**

pod kierown. p. Adama H. Tlustego b. właściciela firmy „Czesanka”

Prowadzić będziemy wyłącznie materiały pierwszorzędnych fabryk krajowych, a kalkulację przystosujemy do obecnych ciężkich czasów, aby uprzystępnic zakup tkanin gwarantowanej jakości szerokim rzeszom P. T. Publiczności.

tel. 15-99

**„Bon Marché”**  
Sp. z ogr. odp.

2480

## WŁADYSŁAW KULERSKI GRUZIADZ, Pańska 19.

Materiały piśmienne, druki, stemple, bloki kasowe, introligatornia, księgi handlowe, składowe i na zamówienia, papiery listowe, kancelaryjne i pakowe różne, tektury białe, szare i żółte  
Wielki wybór! Uprzejma i skora obsługa. Tanie ceny!  
Najkorzystniejsze źródło zakupu dla wojska, urzędów i biur prywatnych.

## Osiedliłem się jako ADWOKAT w Bydgoszczy

ul. Gdańska 19. I. - Telefon 1244.

Dr. KUZIEL STANISŁAW

b. prokurator i sędzia Sądu Okr. w Bydgoszczy

## Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.

600 m<sup>2</sup> i więcej już od 1.— zł. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla wili i domków letnich z zł. za metr kwadratowy.

## parcele rolne i łąkowe 60 gr. m<sup>2</sup>

na dogodnych warunkach na sprzedaż.

**R. KUSCHE, RUMJA**

now. Morski

Realność fabryczna z siłą wodną i dom dworski na sprzedaż lub do wydzierżawienia.

## TANI BAZAR w Gdańsku

obok kina U. T.

Niespodzianki świąteczne. Torebki damskie najtańsze. Tornistry szkolne od 1.80 Gdł. Teczki szkolne i korbkowe od 5.— Gdł. Śniadanki i wszelkie artykuły szkolne. Walizki, wszelkiego rodzaju. Naszyjniki najnowsze.

**TANI BAZAR** przy Topfergasse, obok kina U. T.

## Okazja

Sprzedam korzystnie:

Sypialnia antyczna, styl Ludwika XV luksus, sypialkę dębowa i orzechowa, szafy, bielizniarki, łóżka, stoły, kanapy, fotole, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, obrazy, zegary, patelony, garderobe, obuwie męskie, damskie, dziecięce oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul. Narutowicza 15 [22]. 1860

## Kawa!! Kawa!! Kawa!!

tylko w nowoczesnej  
**Palarni kawy**  
**ARACZEWSKI**  
TORUN 1979  
Chelmińska przy Rynku.

## Obiady

Kolacje z dwu dań 1 zł.

**Kantorowicz**  
Toruń, Szeroka. 2010

## Kupuję

i wymieniam na kaszę: Łatakę, prosa, jęczmień i śrutuję wszelkie zboża. Kaszarnia, Toruń, św. Ducha nr. 2. 475

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W piątek dnia 1 kwietnia 1932 r. o godz. 12-tej sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę w firmie PE-PE-GE: 1.200 par pantofli.  
Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

**UCHWAŁA.** Zarządza się w myśl Rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Rz. P. nr. 27/28 poz. 244) odroczenie wypłat rzeźnika Ernesta Hoenkiego w Pucku na czas od 23 marca 1932 r. do 23 czerwca 1932 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużnika mianuje się Józefa Budziszę kierownika biura komornika sądowego w Pucku. 2 Nn 4/32. Puck, dnia 23 marca 1932 r. Sąd Grodzki.

**UCHWAŁA.** Zarządza się w myśl Rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Rz. P. nr. 27/28 poz. 244) odroczenie wypłat kupca Franciszka Krzebietkiego w Pucku na czas od 17 marca 1932 r. do dnia 17 czerwca 1932 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużnika mianuje się Franciszka Derca kierownika Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu morskiego Oddział w Pucku. 2 Nn 2/32. Puck, dnia 17 marca 1932 r. Sąd Grodzki.

**UCHWAŁA.** Celem rozpatrzenia wniosku Bronisławy Nischke w Strzelnie o udzielenie odroczenia wypłat wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1932 r. o godz. 10 przed poł. pokój nr. 6. Na termin mogą przybyć wierzyciele, celem udzielenia sądowi wyjaśnienia. 2 Nn 7/32. Puck, dnia 18 marca 1932 r. Sąd Grodzki.

## Magle

do bielizny z zapędem ręcznym i motorowym dostarcza na spłaty Walter Meschke, Gdańsk, Langfuhr Brösenweg 1. 2255

## Bacność!

Ceny niższe do 50 proc. w Salonie Mód

„Kresowianka”  
Wykonuje suknie kostjumy, palta, żurnale francuskie.  
TORUN, Jęczmienna 2 I. ptr. 1663

## 3 pokoje

i kuchnia ładne, słoneczne z meblami odstąpię. Oferty „Dzień Pom.” Toruń pod 2476.

## Zgubiono

czarną torebkę. Znalazcę proszę o zwrot zawartości za wynagrodzeniem. Adres Poniatowskiego 1, III. ptr. internat. Toruń. 2477

## Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Zofja Szulist wydany przez Komisariat Generalny w Gdańsku unieważniam.

## Mieszkanie

1 pokój z kuchnią z nowymi meblami z powodu wyjazdu sprzedam. Grudziądz ul. Toruńska nr. 19, m. 14.

## Kamienica

w mieście Podgórz k/Torunia, bardzo dobrze utrzymana, na sprzedaż na bardzo korzystnych warunkach. Cena według umowy. Zgłosz. kierować do Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Chelmy w Chelmy. 2434

## PIANINA

od zł 1.800

począwszy poleca w pierwszorzędnym wykonaniu i w wielkim wyborze

**Fabryka Pianin B. SOMMERFELD**  
Bydgoszcz

Śniadeckich 2  
Gdańska 27

Filje: Grudziądz, Groblewa 41, Gdańsk, Hundegasse 12. 143

## REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W środę, dnia 30 bm. o godz. 20-tej

„Hulla di Bulla” (Królewski Film)

Farsa w 3 akt. Arnol. i Bacha.

W czwartek, dn. 31 bm. o godz. 20-tej

„Panna Maliczewska”  
Komedja w 3 akt. G. Zapolskiej.

W piątek, dnia 1. IV. o godz. 20-tej

„Hulla di Bulla” (Królewski Film)

Farsa w 3 akt. F. Arnol. da i E. Bacha.

W sobotę, dnia 3. IV. o godz. 20-tej

„Panna Maliczewska”  
Komedja w 3 akt. G. Zapolskiej.

## Selegramy

## Z ostatniej chwili

„Gdańsk w potrzebie“  
Nieuczciwa propaganda polityczna

Niemiecko-gdańska prasa zarzuca prasie polskiej często, że rzekomo niedobrze informuje opinię publiczną o Gdańsku i sprawach gdańskich. W rzeczywistości o istotny interes Gdańska najmniej dba chyba prasa niemiecka, która informuje świat zupełnie kłamliwie o stosunkach polsko-gdańskich. Mamy tu jeden z wielu przykładów przed sobą:

Pod tytułem „Danzig in Not“ dziennik niemiecki „Dresdner Nachrichten“ ogłasza artykuł, który przepełniony jest skandalicznymi kłamstwami, byle tylko osiągnąć cel tj. podjudzić niemiecką opinię przeciw Polsce i Polakom. Pismo niemieckie opowiada bajkę, że nieruchomości, majątki domy na terenie W. M. Gdańska, sprzedawane na licytacjach lub w procedurze upadłościowej, nabywane są przez Polaków. Autor artykułu przedstawia sytuację tak, jak gdyby Polacy wykupili już 2/3 wszystkich terenów i nieruchomości w Gdańsku. Niemcy tymczasem nic nie pomagają tym biednym gdańszczanom, którzy przypatrywać się muszą w przygnębieniu, jak Polak wykupuje cichaczem w ten sposób Gdańsk.

Niema chyba bezczelniejszego kłamstwa niż to najnowsze kłamstwo niemieckie. Wiadomo, że władze gdańskie wydały specjalną ustawę o nabywaniu nieruchomości, na podstawie której Polakom utrudnia się specjalnie przewłaszczenia. Znamy mnóstwo przykładów, że polscy nabywcy nie uzyskali mimo wielkich starań przewłaszczenia na nabytą nieruchomość czy konsens. Osiedlanie się masowo Polaków i wykupywanie przez nich nieruchomości gdańskich jest notoryczną bajką, w którą chyba w Dreźnie, Berlinie i Monachium u wierzyć mogą ludzie nie orientujący się w stosunkach gdańskich.

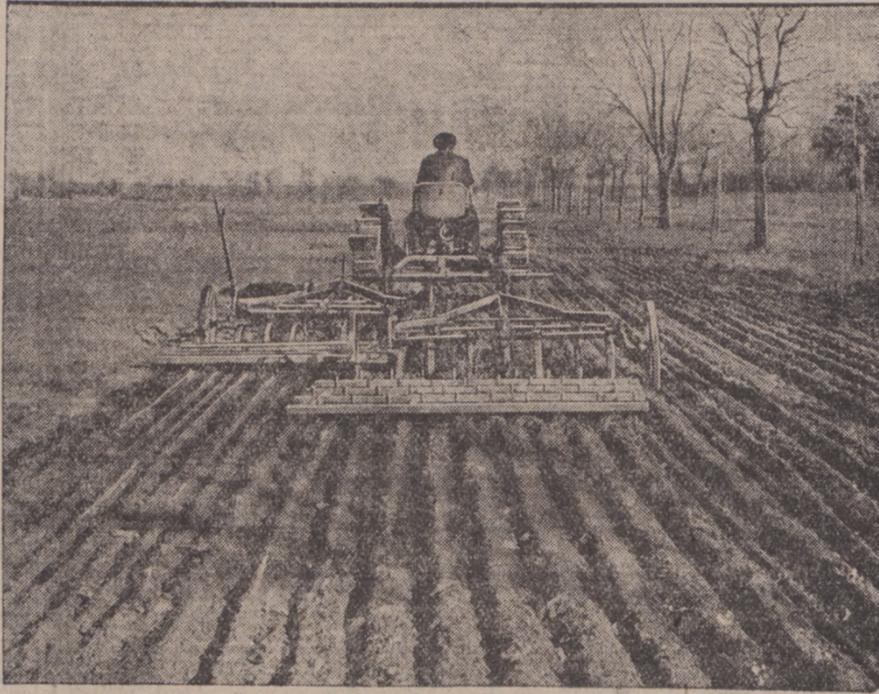
Ale w drugiej części tego artykułu pismo niemieckie pozwala sobie jeszcze na dalszą nieprawdę, pisząc, że polskie koleje udzielają Polakom na liniach, wiodących do Gdyni, specjalne przywileje i ulgi taryfowe, podczas gdy na polskich kolejach, wiodących do portu gdańskiego, niema żadnych ulg ani podobnych ułatwień. Na podstawie tego oczywistego kłamstwa stwierdza dziennik dresdeński łamanie traktatów przez Polskę. Wynika z tego rzekomo stagnacja portu gdańskiego i bezrobo-

cie. Artykuł kończy się zapytaniem: „Czy Biały Orzeł istotnie ma osiąść na dumnym kościele marjackim bez walki“?

Zarzut o specjalnych ulgach na kolejach do Gdyni przeciwko Gdańskowi i jego interesom jest zmyślny od początku do końca. Polska taryfa kolejowa przewiduje równe ulgi i przywileje na wszystkich liniach, wiodących do portów polskich Gdańsk i Gdynia bez różnicy.

Kłamstwa tego rodzaju wymyślone są jednak systematycznie w tym celu, aby fałszywie informować opinię publiczną w Rzeszy i sztucznie podburzać ją przeciwko Polsce i Polakom. Podobnie bowiem jak „Dresdner Nachrichten“ piszą dziesiątki i setki innych dzienników niemieckich. Tak pojmują Niemcy i ich prasa konieczności rozbrojenia moralnego w odniesieniu do Polski.

## W okresie zasiewów wiosennych



Z chwilą rozpoczęcia wiosny ożywił się ruch na polach. Długimi szeregami ciągną za traktorami plugi, siewniki i brony rzucając w żyzną ziemię ziarno przyszłych żniw.

Krwawy napad bandycki w Zgierzu  
w domu kancelarii notarialnej

Łódź, 30. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 3 po poł. przybył do kancelarii notariusza Kuleszy w Zgierzu mieszkaniec ws. Sokolnicki powiatu łęczyckiego, Mackiewicz celem sporządzenia aktu notarialnego kupna domu w Zgierzu. Mackiewicz śledził w docznie nieznaną bandycę, którzy wiedzieli że posiada on przy sobie większą sumę pieniędzy. Gdy Mackiewicz znalazł się w klatce schodowej domu, w którym mieści

się kancelaria notariusza, podbiegł do niego kilku osobników, dając szereg strzałów rewolwerowych. Mackiewicz padł trupem na miejscu. Z zeznań notariusza Kuleszy wynika, że Mackiewicz powinien mieć przy sobie 75.000 zł. Podobno Mackiewicz w ubiegłym roku wygrał dolarówkę, na którą padł 40.000 dolarów. Dochodzenia policyjne w toku.

Bankier Quinto zdefraudował  
10 milionów zł.

(o) Warszawa — 30. 3. (Tel. wł.). W dalszym ciągu wiadomości o defraudacjach bankiera Quinto dowiadujemy się, że suma zdefraudowanych przez niego pieniędzy sięga 10 milionów zł. Cała afera finansowa była przygotowywana od 3 lat. Quinto zdefraudowane sumy lokował przez swoją sekretarkę i kochankę w bankach szwajcarskich.

Do kancelarii prokuratora zgłosiło się dotychczas 150 osób poszkodowanych. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze aresztowania wśród członków rodziny bankiera. Zachowanie samego bankiera w więzieniu jest wysoce oburzające. Jest on pełen humoru, pewny dobrej lokaty zdefraudowanych sum.

Uwięziona we własnym domu  
Przekra przegoda znanej literatki

(o) Warszawa, 30. 3. Znana literatka, sekretarka warszawskiego Pen-Klubu, Stella Olgierd, zaangażowała do swego majątku na stanowisko administratora niejakiego Władysława Puławskiego, który przedstawił się jako rotmistrz rezerwy 1-go pułku szwoleżerów i który objął posadę po złożeniu 1.600 zł. kaucji. Przybywszy do majątku Puławski zaczął wyprzedawać za

bezcen wszystkie ruchomości. Gdy na miejscu przybyła właścicielka, administrator zamknął ją w pokoju, podobnie jak już poprzednio więził jej siostrę. Dokonałszy dzieła zniszczenia i zrujnowawszy majątek oszust znął. Jak się okazało, naturalnie Puławski rotmistrzem w żadnym pułku szwoleżerów nigdy nie był.

Dziki strajk w Zagłębiu  
ostrowsko-karwińskim

Praga, 30. 3. (PAT). W zagłębiu węglowym Most wzbuchł z powodu zwolnienia części górników z pracy dziki strajk, który objął kilkanaście kopalni. Liczba strajkujących dochodzi do 10.000 osób. W związku z tem oraz z istniejącym zatargiem między związkami zawodowymi a właścicielami kopalni w zagłębiu Ostrowsko-Karwińskim, sytuacja w przemyśle węglowym staje się bardzo poważna i mówi się nawet o możliwości strajku generalnego węglowego.

## Dżuma w Paranie

Buenos Aires, 30. 3. (PAT). Pomimo jak najdalej idących środków ostrożności, zastosowanych przez władze sanitarne wydarzyło się w ostatnim czasie w prowincji Kordeba kilka wypadków dżumy gruczołowej, która zaalarmowała ludność. Szpitala i domy prywatne, w których znajdują się chorzy zostały z polecenia władz zamknięte.

Przykra porażka  
„Garbarni“ w Czechach

Praga, 30. 3. (PAT). Po remisie, wypracowanym przez Garbarnę w pierwszym dniu świąt wielkanocnych z drużyną niemiecką D. S. G. w Cieszynie, mistrz Polski doznał przykrych porażki w Brnie, przegrywając z Zidenicami 1:3 (0:3).

## Tragedja kochanków

Paryż — 30. 3. (PAT). Denoszą z Nicei o samobójstwie, popełnionem w jednej z will na granicy między Francją a księstwem Monaco przez księcia Ben Ayad Sadiga i panią Martenson, żonę byłego attache poselstwa fińskiego. Stała, która przybiegła na odgłos strzałów, znalazła panią Martenson martwą. Księża przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono, że ma ranę w okolicy serca. Przyczyną tragicznego kroku była nie możliwość uzyskania przez panią Martenson rozwodu.

Sesja Pomorskiego  
Sejmiku Wojew.

Tegoroczna sesja Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego obradować będzie w Toruniu w nadchodzący czwartek 31 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Wybory do Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego odbędą się w czerwcu br.

Wisła  
nie grozi powodzią

W ubiegłą niedzielę — o czym już donosiliśmy we wczorajszym wydaniu — Wisła pod Toruniem ruszyła. Lody spłynęły na całej przestrzeni aż do Włocławka. Aż do ujścia na całej przestrzeni Pomorza Wisła wolna jest od lodu, płynie jedynie pojedyncza kora.

Jak się dowiadujemy, Wisła w tym roku ruszyła zupełnie spokojnie i dotychczas nie grozi żadnymi niespodziankami. Nie należy się też spodziewać wylewu, lody bowiem spływają spokojnie.

Wczorajszej nocy poziom wody w Wiśle pod Toruniem obniżył się nieco. Należy się spodziewać, że w dalszym ciągu Wisła będzie opadać.

## Przy reumatyzmie i podagrze

należy niezwłocznie zastosować od lat wypróbowane tabletki Togonal. Gdy inne środki zawiodły, nawet w chronicznych, zastarzałych wypadkach osiągnięto przy zastosowaniu Togonalu, nadszperzanie dobre rezultaty. Togonal nietylko usmierza najsrodsze bóle, lecz zwalcza w zarodku te niedomagania. Togonal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. We wszystkich aptekach. Cena zł 2.

## Notariusz Kunca

Wymiar podatku  
dochodowego a orzeczenie N. T. A.

W pewnym konkretnym wypadku komisja szacunkowa wysunęła wątpliwości, które wykraczały poza zawarte w wezwaniu do płatnika, w sprawie dowodów usuwających wątpliwości co do zeznania.

W myśl art. 62 ust. o podatku dochodowym, władza skarbową winna była podać te wątpliwości do wiadomości płatnika — o ile nie wpadł on w zaoczność — z ządaniem wyjaśnienia ich. W ten sposób umożliwia się płatnikowi obronę swych praw. Art. 62 zabezpiecza płatnikowi prawo obrony.

Prawo takie byłoby naruszone, gdyby wystarczało wezwaniu płatnika do udzielania wyjaśnień praktycznych i uznanie odpowiedzi za niewystarczającą z uwagi na inne okoliczności faktyczne, co do których nie żądano od płatnika wcale wyjaśnień.

Wobec uchybienia w tym kierunku N. T. A. uchylił zaskarżone orzeczenie władzy skarbowej.

Znaczyć należy, że często się zdarza, iż władze skarbowe wymierzają podatek dochodowy niezgodnie z zeznaniem płatnika, pomimo, że nie zgłoszył żadnych wątpliwości co do jego zeznania.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej, trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledzeniu należności rabal upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikowski Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Józef Stanaeb, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — z  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł